

# Mariański, Janusz

---

## Struktura wykształcenia a dynamika i kierunki przemian religijności wiejskiej

---

Studia Płockie 8, 279-308

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Janusz Mariański

## STRUKTURA WYKSZTAŁCENIA A DYNAMIKA I KIERUNKI PRZEMIAN RELIGIJNOŚCI WIEJSKIEJ

**Treść: Wstęp. I. Hipotezy dotyczące wpływu wykształcenia na religijność. II. Charakterystyka badanych zbiorowości. III. Główne aspekty przemian religijności wiejskiej. IV. Wnioski końcowe.**

### WSTĘP

Jednym z bardzo ewidentnych skutków uprzemysłowienia jest rozwój szkolnictwa i wzrost wykształcenia ludności.<sup>1</sup> Poziom wykształcenia jest ważnym czynnikiem określającym pozycję jednostki, jej kwalifikacje zawodowe i ruchliwość społeczną, warunkuje uczestnictwo kulturalne, zwłaszcza w zakresie kultury intelektualno-duchowej, określa przebieg i charakter procesów socjalizacyjno-wychowawczych w rodzinie.<sup>2</sup>

W swoistych „laboratoriach społecznych”, jakimi są rejony uprzemysławiane, występuje jakby koncentracja wielostronnych przemian społeczno-religijnych zaznaczających się w całym kraju. Można oczekiwać, że w miarę jak przechodzi się od rejonów o wolniejszym rozwoju do rejonów coraz bardziej zurbanizowanych i intensywniej industrializowanych, przekształcenia religijności dokonują się w bardziej dynamicznym tempie, są jakby uprzedzające, łatwiejsze do odczytania i ustalenia. Rejony uprzemysławiane stanowią dogodny teren dla penetracji ze strony socjologów religii, nawet jeżeli przy obecnie posiadanych materiałach i przy istniejących trudnościach metodologicznych oddzielenia od siebie różnego rodzaju wpływów i oddziaływań, jest rzeczą niemożliwą dokładne przedstawienie zmian przyczynowo-skutkowych związanych z wpływem uprzemysłowienia na życie religijne.<sup>3</sup> Społeczne konsekwencje industrializmu i rozwoju urbanizacyjnego tworzą zespół wewnątrznie powiązanych i zespolonych czynników określających ramy dla przekształceń religijności. Nasilenie i przebieg procesów industrializacyjno-urbanizacyjnych staje się motorem przyspieszającym przemiany w dziedzinie świadomości i zachowań religijnych mieszkańców rejonu wiejskiego.

<sup>1</sup> Por. M. Kozakiewicz, *Kariery płockie. Szkolnictwo a uprzemysłowienie*, Warszawa 1971.

<sup>2</sup> Świadomość wychowawcza rodziców wzrasta wraz z wyższym poziomem wykształcenia. S. Kawula, *Świadomość wychowawcza rodziców. Stan aktualny, niektóre uwarunkowania i skutki oraz perspektywy*, Toruń 1975, s. 102—103.

<sup>3</sup> I. Nowak, *Przemiany społeczeństw miejskich w toku industrializacji*. W: *Kształtowanie rozwoju społeczno-ekonomicznego rejonów uprzemysławianych*, Warszawa 1975, s. 205.

Mówiąc o „religijności wiejskiej” mamy na uwadze religijność ludzi mieszkających w środowisku wiejskim. Z racji przyjętego chrztu przynależą oni — przynajmniej w formalny sposób — do Kościoła katolickiego. Społeczna forma religijności, czyli ta, która wyraża się w rzeczywistych poglądach, postawach i wzorach zachowań religijnych katolików, jest powiązana — jak można wnosić z dotychczasowych badań socjologicznych — w sposób zróżnicowany z katolicyzmem „oficjalnym”.<sup>4</sup> Religia zinstytucjonalizowana w Kościele zostaje „przetłumaczona”, „wpisana” w kulturę środowiskową i — jak wskazują dotychczasowe rozeznania socjologiczne — nabiera wielu cech tradycyjnej religijności.

Religijność tradycyjną charakteryzuje między innymi: „a) głębokie i emocjonalne przywiązanie do „wiary ojców”, b) brak podbudowy intelektualnej i refleksji nad doktryną religijną, c) swoista moralność, w której akcentuje się bardziej gorliwość obrzędową i obyczajowość praktyczną niż ideały ewangeliczne, d) rytualizm przejawiający się w masowym uczestnictwie w praktykach religijnych, e) silna więź z parafią jako wspólnotą lokalną”.<sup>5</sup> Jako układ odniesienia dla badania religijności wiejskiej w rejonie płockim, a zwłaszcza dla uchwycenia zmian, jakie w niej zachodzą w zależności od struktury wykształcenia ludności, został wybrany model religijności zinstytucjonalizowanej, czyli religijność kościelna. Model tradycyjnej religijności ludowej odgrywa wtórną rolę jako układ odniesienia w analizie zjawisk życia religijnego.<sup>6</sup>

Religijność, która staje się stosunkowo łatwo dostępną badaniom socjologicznym, jest kultowo określona, wyznaczona i ograniczona danym kontekstem społeczno-kulturowym i wiąże się z instytucjami kościelnymi (Kościoł). Badaniom socjologicznym są dostępne te religijne wartości, normy i wzory zachowań, które w procesie socjalizacji zostały przyswojone i ukonstytuowały się w kontaktach z grupami religijnymi. Przekazywana przez różne podmioty socjalizujące religijność jest religijnością zinstytucjonalizowaną, skierowaną na wartości, normy i symbole zinstytucjonalizowane w Kościołach lub w mniejszych grupach religijnych. Jak pisze U. Boos-Nünning, „wiara religijna nie może być rozważana poza nauką i doktrynami zinstytucjonalizowanych religii, ponieważ Kościoły wpływają aż do naszych czasów — bezpośrednio lub pośrednio, także poprzez inne, pozakościelne nośniki socjalizacji — na religijną socja-

<sup>4</sup> G. P. Süß, *Volkskatholizismus in Brasilien. Zur Typologie und Strategie gelebter Religiosität*, München 1978, s. 140.

<sup>5</sup> W. Piwowarski, *Wpływ uprzemysłowienia na tradycyjną religijność polską*, *Collectanea Theologica* 48 (1978) nr 1, s. 6. C. P. F. Camargo wymienia następujące cechy katolicyzmu tradycyjnego: duże znaczenie obyczajów i legitymizacja przez tradycję, organizacja norm społecznych i ról przez system religijnych wartości, relatywny brak rozumowych wyjaśnień religijnie uzasadnianych zachowań społecznych, zespolenie wartości i norm globalnego społeczeństwa świeckiego i religijnego, sakralizacja zachowań religijnych i świeckich. Podają za G. P. Süß, *Volkskatholizismus*, dz. cyt., s. 93.

<sup>6</sup> Etnografowie stwierdzają zanikanie w praktyce licznych tradycyjnych zwyczajów powiązanych z naiwną religijnością ludową. W odniesieniu do wsi podkrakowskiej stwierdzono, że „współczesne postawy religijne mieszkańców Niegoszowic uzewnętrzniają się przede wszystkim poprzez podporządkowywanie się wymogom religijności instytucjonalnej”. K. Kwaśniewicz, *Doroczne i rodzinne zwyczaje na tle współczesnych przeobrażeń wsi podkrakowskiej (Studium wsi Niegoszowice w woj. krakowskim)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 110

lizację jednostki. Każdą religijność można zatem uważać za subiektywną odpowiedniość instytucjonalnych norm Kościoła...".<sup>7</sup>

Model kościelnie zdefiniowanej religijności pozwala ustalić fakt pojawiania się postaw i zachowań odbiegających od normatywnych oczekiwań religii zinstytucjonalizowanej oraz jego rozmiary. System formuł dogmatycznych, norm i wzorów zachowań ważny dla instytucji kościelnych może znaleźć tylko częściowy odpowiednik w wierze i sposobach działania członków Kościoła, a więc religijność da się ustopniować w zależności od tego, czy jest mniej lub więcej kościelnie wyrażana i związana z instytucjami religijno-kościelnymi. Wydaje się, że tego rodzaju przesłanka wyjściowa jest na tyle szeroka, że obejmuje te formy społeczne religijności, które ujawniają się w środowisku wiejskim, także te, które uformowane w procesie socjalizacji kościelnej, nie pokrywają się w pełni z żądaniami instytucji kościelnych, nie są adekwatnym „wypełnieniem formalnych oczekiwań ze strony instytucji kościelnych”.<sup>8</sup>

Zaciśnienie obiektu badań do religijności kościelnie zorientowanej wydaje się być usprawiedliwione dla środowiska wiejskiego, jednorodnego pod względem wyznaniowym, charakteryzującego się silnym procesem socjalizacji kościelnej, w którym religijność ludzi jest kształtowana i rozgrywa się w ramach Kościoła, w ramach tego, co uczy Kościół katolicki. Przyjęcie modelu instytucjonalnej religijności jako układu odniesienia w badaniach nad religijnością wiejską wydaje się adekwatne do rzeczywistości społeczno-religijnej tego środowiska. Jak pisze W. Piwowski, „im bardziej tradycyjne środowisko społeczne, tym większe nasilenie religijności instytucjonalnej i odwrotnie”.<sup>9</sup> Religijność, która nie ujawnia się w aspektach kościelnych, o ile w ogóle istnieje w badanym środowisku wiejskim, mogłaby być zarejestrowana i opisana w trakcie badań empirycznych. Faktycznie można badać tę religijność, która manifestuje się zewnętrznie, a nie jakąś potencjalną religijność.<sup>10</sup>

Religijność ukształtowaną bezpośrednio lub przynajmniej pośrednio przez Kościół można rozpatrywać w kilku płaszczyznach i wymiarach (dymensjach): a) aspekt globalnego stosunku do religii (identyfikacja ze zbiorowością wierzących); b) aspekt intelektualno-poznawczy (znajomość treści wiary, instytucji kościelnych, reprezentantów zinstytucjonalizowanej religii); c) aspekt ideologiczno-wierzeniowy (afirmacja podstawowych twierdzeń dogmatycznych wiary); d) aspekt konsekwencyjno-etyczny (uznanie religijnie uzasadnionych norm etycznych i ich konkretna realizacja w życiu); e) aspekt rytualno-kultowy (zewnętrzne zachowanie kultowe, czyli praktyki religijne); f) aspekt instytucjonalno-wspólnotowy (postawy i zachowania wobec księży, parafii i Kościoła). Socjologiczne badanie religijności, choć nie pretenduje do ukazywania pełnego i adekwatnego obrazu sytuacji religijnej i wytłumaczenia zjawiska religijnego „bez reszty”, a tym bardziej ujmowania istoty religii i religijności, stanowi ważną przesłankę do pokazania religijności przejawiającej się w życiu

<sup>7</sup> U. Boos-Nünning, Dimensionen der Religiosität. Zur Operationalisierung und Messung religiöser Einstellungen, München 1972, s. 26.

<sup>8</sup> P. M. Zulehner, Religion ohne Kirche? Das religiöse Verhalten von Industriearbeitern, Wien 1969, s. 56.

<sup>9</sup> W. Piwowski, Religijność jako przedmiot badań socjologicznych, Roczniki Filozoficzne 23 (1975) nr 2, s. 143.

<sup>10</sup> Socjolog religii o współczesnym duszpasterstwie. Rozmowa z o. Emilem Pin TJ, profesorem w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, Więź 13 (1970) nr 4, s. 26.

społecznym i do ustalenia wpływu kontekstu społeczno-kulturowego na życie religijne jednostek i grup społecznych.

Podstawę empiryczną dla uchwycenia dynamiki i kierunków zmian w religijności wiejskiej w warunkach uprzemysłowienia i urbanizacji rejonu płockiego stanowią wcześniejsze ustalenia i charakterystyki dotyczące życia religijnego ludzi mieszkających w dziesięciu wsiach podmiejskich Płocka.<sup>11</sup> Od czasu pierwszych badań nad religijnością w tym rejonie minęło dziewięć lat, co upoważniało do przypuszczenia, że wiele zmian w dziedzinie religijności ujawniło się wyraźnie, inne są w toku powstawania. Wydawało się, że dziewięćcioletni okres czasu jest wystarczająco długi dla zaobserwowania przekształceń w religijności i dogodny dla podjęcia próby weryfikacji hipotez z poprzednich badań na podstawie większego materiału dowodowego o charakterze ilościowym i jakościowym.

Pytamy więc, czy dynamika przemian religijności zaznacza się jednakowo we wszystkich grupach ludności wyróżnionych ze względu na poziom osiągniętego wykształcenia szkolnego, czy też przekształcenia religijności dokonują się nierównomiernie, w sposób zróżnicowany w poszczególnych jej aspektach (kierunek przemian religijności). Jest możliwe, że zmiany w religijności bardziej dotyczą wewnętrznych postaw wobec religii (świadomość religijna) niż zewnętrznych form kościelnych (zachowania kultowe). Przy pomocy wskaźników ilościowych ukażemy, jaki punkt osiągnął proces przemian religijności wiejskiej.

## I. HIPOTEZY DOTYCZĄCE WPLYWU WYKSZTAŁCENIA NA RELIGIJNOŚĆ

Badania socjologiczne wykazują wpływ wykształcenia na religijność jednostek. W wysoko rozwiniętych krajach zachodnioeuropejskich wyższy poziom wykształcenia sprzyja aktywności religijnej, a zwłaszcza praktykom religijnym. Badania w okręgu Ruhry wykazały nieco większą religijność u osób z wyższym i średnim wykształceniem niż u osób z wykształceniem podstawowym. Analiza szczegółowych wymiencji religijności ujawniła jednak tylko nieznaczne różnice pomiędzy poszczególnymi poziomami wykształcenia.<sup>12</sup> Podjęte w rejonie miejskim Essen (1976 r.) badania nad uczestnictwem w życiu parafialnym wykazały, że wykształcenie różnicuje w bardzo nieznacznym stopniu poziom praktyk niedzielnych. Osoby z wykształceniem podstawowym w 24% zaliczyły siebie do uczęszczających regularnie do kościoła i w 10% — do prawie regularnie praktykujących (osoby z wykształceniem wyższym odpowiednio: 25% i 21%). Udział regularnie uczęszczających do kościoła był w obydwu grupach ten sam, natomiast wraz ze wzrostem wykształcenia podnosił się odsetek prawie regularnie bywających w kościele.<sup>13</sup>

<sup>11</sup> J. Mariński, Religijność parafii podmiejskiej w płockim rejonie uprzemysłowanym, *Studia Płockie* 1 (1973) 263—303.

<sup>12</sup> U. Boos-Nünning, E. Golomb, *Religiöses Verhalten im Wandel. Untersuchungen in einer Industriegesellschaft*, Essen 1974, s. 130—131. Wśród protestantów w Hamburgu w latach pięćdziesiątych wyższe wykształcenie wiązało się z większą częstotliwością uczęszczania do kościoła. U. Boos-Nünning, *Soziale Schicht und Religiosität. W: Kirche und Klassenbindung. Studien zur Situation der Kirchen der Bundesrepublik Deutschland*, Frankfurt am Main 1974, s. 104.

<sup>13</sup> *Katholiken und Pfarrgemeinde. Institut für Kirchliche Sozialforschung des Bistums-Essen (IKSE)* — Nr. 90 (C), Essen 1978, s. 13. Wśród protestantów niemieckich

Według ogólnych kryteriów religijności i kościelności więź katolików austriackich z Kościołem koresponduje w sposób zróżnicowany z wykształceniem. Osłabiona więź z Kościołem stosunkowo częściej występuje u osób ze średnim (szkoły zawodowe) lub wyższym wykształceniem. Osoby, które uczęszczały tylko do szkół elementarnych, oczekują częściej pomocy od Kościoła niż inne osoby.<sup>14</sup> W badaniach socjologicznych w Krems i Salzburgu ustalono, że wyższy poziom wykształcenia odgrywa rolę czynnika sprzyjającego praktykom religijnym.<sup>15</sup> Wśród robotników austriackich zauważano tylko nieznaczną tendencję ku nieco intensywniejszej więzi z Kościołem u osób z wykształceniem podstawowym w porównaniu z robotnikami o wykształceniu zawodowym.<sup>16</sup>

Wyniki ogólnokrajowego sondażu z 1974 r. wśród katolików austriackich w wieku powyżej 14 lat (4769 osób) wykazały interesującą zależność praktyk religijnych i wykształcenia. Najwyższą frekwencją niedzielną odznaczały się osoby z wykształceniem mniej niż zawodowym: 45% — praktykujący regularnie, 36% — nieregularnie (raz w miesiącu lub kilka razy w roku) i 19% — nie praktykujący. Jest to grupa heterogeniczna pod względem wykonywanego zawodu (rolnicy, emeryci, młodzież uczęszczająca do szkół i robotnicy niewykwalifikowani). Najślabszą praktykę niedzielną wykazywały osoby z wykształceniem zawodowym (robotnicy wykwalifikowani i pracownicy umysłowi). Tylko 22% spośród nich stanowili praktykujący systematycznie, 41% — praktykujący częściowo i 37% — nie praktykujący. U maturzystów poziom praktyk niedzielnych wzrastał, choć był niższy od przeciętnego wskaźnika dla ogółu katolików, i osiągał u osób z wykształceniem wyższym następujące wskaźniki: uczęszczających do kościoła raz w tygodniu — 30%, raz w miesiącu lub kilka razy w roku — 41%, w ogóle nie uczęszczających do kościoła — 29%. Ze wzrastającym wykształceniem podnoszą się wskaźniki frekwencji we mszy św. niedzielnej, jednak nie osiągają one u osób z wykształceniem wyższym tych rozmiarów, jakie występują u osób z najniższym poziomem wykształcenia.<sup>17</sup> Powtórzony w dwa lata później sondaż reprezentatywny wśród katolików wykazał nieznaczące zmiany w frekwencji niedzielnej i to na korzyść przedstawicieli z wyższych warstw społecznych, o wyższym poziomie wykształcenia (np. u maturzystów i akademików nastąpił wzrost o 8% praktykujących w każdą niedzielę i spadek o 5% nie praktykujących w ogóle).<sup>18</sup>

przywiązanie do praktyk jednorazowych (ślub i pogrzeb) bardziej zaznacza się na niższych poziomach wykształcenia. K. W. Dahm, *Verbundenheit mit der Volkskirche: Verschiedenartige Motive — Eindeutige Konsequenzen? W: Erneuerung der Kirche — Stabilität als Chance? Konsequenzen aus einer Umfrage*, Gelnhausen-Berlin 1975, s. 141.

<sup>14</sup> P. M. Zulehner, *Kirche und Priester zwischen dem Auftrag Jesu und den Erwartungen der Menschen*, Wien 1974, s. 120—121.

<sup>15</sup> *Bevölkerungsstruktur und religiöse Praxis in Krems*. Institut für Kirchliche Sozialforschung (IKS) — Nr 73a, Wien 1964, s. 31. *Religion und Familie. Religiöse Einstellungen und Verhaltensweisen bei katholischen Familien*, (IKS) — Nr 78a, Wien 1966, s. 36 nn.

<sup>16</sup> P. M. Zulehner, *Religion ohne Kirche*, dz. cyt., s. 73.

<sup>17</sup> IKS — *Mitteilungen* Nr 14, Wien 1976, s. 18—19. Wśród młodzieży austriackiej zainteresowanie problematyką wiary wzrastało wraz z wykształceniem. IKS — *Mitteilungen* Nr 15, Wien 1977, s. 5.

<sup>18</sup> IKS — *Mitteilungen* Nr 16, Wien 1977, s. 3—4.

Konstatacje dokonane przez E. Pin w Lyonie wskazywały na wzrost aktywności religijnej przy wzroście wykształcenia. Osoby o wykształceniu elementarnym praktykowały gorzej niż osoby o wykształceniu średnim. W interpretacji tego zjawiska E. Pin odwołuje się do czynnika bardziej głębokiego, a mianowicie do klasy społecznej. Praktyki religijne są według niego przede wszystkim faktem związanym z klasą burżuazji.<sup>19</sup> Religijność wiąże się bardziej ze statusem społecznym niż ze strukturą wykształcenia.<sup>20</sup> Według F. Houtarta praktyki religijne mają silniejszy związek z poziomem społeczno-kulturalnym (w szczególności z poziomem wykształcenia) niż z poziomem społeczno-ekonomicznym. Niemal we wszystkich środowiskach miejskich stwierdza się — przynajmniej wśród dorosłych — prawie całkowitą absencję w praktykach niedzielnych osób, które nie przekroczyły poziomu szkoły podstawowej albo uczęszczały do szkół technicznych.<sup>21</sup>

W społeczeństwie brytyjskim ujawnia się zależność wiary w Boga, bóstwo Chrystusa, cuda, istnienie diabła i życia pozagrobowego od poziomu wykształcenia. Poziom wiary osób o wykształceniu podstawowym jest nieco wyższy od poziomu wiary osób mających wykształcenie ponadpodstawowe.<sup>22</sup>

Ogólnie rzecz biorąc, wyższy poziom wykształcenia jest czynnikiem sprzyjającym kształtowaniu się pozytywnych postaw i zachowań religijnych, choć nie we wszystkich krajach zachodnioeuropejskich jednakowo i nie we wszystkich wymiarach religijności.

Socjologowie z krajów socjalistycznych konstatują bezpośrednią zależność między poziomem wykształcenia a religijnością.<sup>23</sup> Według tej hipotezy, im wyższy jest poziom formalnego wykształcenia szkolnego, tym niższy jest poziom życia religijnego. W jednej z przeprowadzonych ankiet w Jugosławii 91,9% respondentów bez wykształcenia szkolnego określiło siebie jako wierzących i tylko 21,7% — spośród osób posiadających wykształcenie uniwersyteckie. Pełna absencja w praktykach niedzielnych zamykała się w granicach od 18,4% u osób bez wykształcenia szkolnego do 80,9% u osób z wykształceniem wyższym.<sup>24</sup> Wystąpiła zależność pomiędzy zaangażowaniem religijnym i przynależnością do Kościoła a poziomem czynnego uczestnictwa w różnych formach działalności społecznej i w organizacjach społecznych. Te kręgi ludności, które są mniej czynne w życiu publicznym i w mniejszym stopniu uczestniczą w różnych formach zorganizowanej działalności społeczno-politycznej, kulturalnej, rekreacyjnej itp., są również tymi odłamami ludności, któ-

<sup>19</sup> E. Pin, *Pratique religieuse et classes sociales dans une paroisse urbaine Saint-Pothin à Lyon*, Paris 1956, s. 410—411.

<sup>20</sup> Por. F. Houtart, E. Pin, *Kościół w godzinie Ameryki Łacińskiej*, Warszawa 1972, s. 144.

<sup>21</sup> F. Houtart, J. Rémy, *Milieu urbain et communauté chrétienne*, Paris 1968, s. 64.

<sup>22</sup> Podaję za B. Leś, *Religijność społeczeństw przemysłowych. Studium porównawcze Francji i Wielkiej Brytanii*, Warszawa 1977, s. 142—143.

<sup>23</sup> Por. R. Buchała, *Chrześcijananie w Czechosłowacji. Uwagi ogólne*, *Chrześcijanin w Świecie* 2 (1970) nr 6, s. 73; tenże, *Chrześcijananie na Węgrzech*, *Chrześcijanin w Świecie* 2 (1970) nr 5, s. 78.

<sup>24</sup> S. Vrcan, *Working-class commitment to religion and church in Yugoslavia*. W: CISR. *Actes 14<sup>ème</sup> Conférence Internationale de Sociologie des Religions — Strasbourg 1977*. *Symbolisme religieux, séculier et classes sociales*, Lille 1977, s.342—343.

re są bardziej zaangażowane religijnie i odznaczają się silniejszą więzią z Kościołem.<sup>25</sup>

Wpływ wykształcenia na religijność ludzi odnotowano w badaniach bułgarskich. Za „religijnych” uznało siebie 81,06% badanych osób bez wykształcenia, 58,80% — z wykształceniem mniej niż 4 klas, 45,92% — z wykształceniem 4 klas, 34,85% — z wykształceniem od 4 do 7 klas, 20,88% — z wykształceniem 7 klas, 13,51% — z wykształceniem od 7 do 11 klas, 10,10% — z ukończonym wykształceniem średnim (11 lub 12 klas) i 7,62% — z wykształceniem wyższym.<sup>26</sup> Udział niewierzących wśród ludności północnych Moraw wahał się od 24% w kategorii wykształcenia podstawowego do 62% w kategorii wykształcenia wyższego.<sup>27</sup>

Badania w Związku Radzieckim potwierdzają zależność między stopniem laicyzacji ludności a poziomem jej wykształcenia. Jak pisze D. M. Ugrinowicz, „im wyższy poziom wykształcenia człowieka, im wyższych kwalifikacji wymaga jego praca, im bardziej jest ona interesująca i złożona, im więcej w niej elementów twórczości, tym pełniej wyzwala się on od religii, tym głębiej przyswaja on sobie światopogląd ateistyczny”.<sup>28</sup> Według informacji socjologów radzieckich, wspólnoty religijne w ZSRR składają się w większości z osób w wieku podeszłym i gospodyń domowych (o niskim poziomie wykształcenia).<sup>29</sup> Choć współzależność między poziomem wykształcenia i poziomem religijności jest ewidentna, nie należy rozumieć jej zbyt prostoliniśnie i jednoznacznie.<sup>30</sup>

Na silny związek postaw wobec religii z wykształceniem wskazywano w polskich badaniach socjologicznych. Według sondaży OBOP nasilenie wierzeń i praktyk religijnych maleje wyraźnie wraz ze wzrostem wykształcenia. Jak pisze A. Pawełczyńska, „istnieje wyraźna tendencja do większej religijności wśród osób najmniej wykształconych i najsilniejsza tendencja do ateizmu lub obojętności religijnej wśród osób, które mają wykształcenie, zwłaszcza wyższe”.<sup>31</sup> Maksimum religijności w skali statystycznej reprezentują osoby o wyk-

<sup>25</sup> Tamże, s. 343—344; por. Z. Roter, *Nature et structure de la religiosité en Slovénie*. W: CISR. *Conférence Internationale de Sociologie Religieuse. Actes de la 11<sup>e</sup> Conférence Opatija — Yougoslavie 20—24 Septembre 1971*, Lille 1971, s. 162. W grupie badanych Jugosłowian wierzący o pogłębionych przekonaniach i ateści bazujący na przekonaniach rozumowych legitymowali się wyższym poziomem wykształcenia. E. Cimić, *Structure de la conscience religieuse dans les milieux ruraux et urbains*. W: CISR. *Conférence Internationale de Sociologie Religieuse. Actes de la 11<sup>e</sup> Conférence*, dz. cyt., s. 179.

<sup>26</sup> T. Stojszchew, *Die Struktur der Religiosität in der Volksrepublik Bulgarien*. W: *Religion und Atheismus heute*, Berlin 1966, s. 88—89.

<sup>27</sup> E. Kadlecová, *Ergebnisse religionssoziologischer Untersuchungen in Nordmähren*. W: *Religion und Atheismus*, dz. cyt., s. 148.

<sup>28</sup> D. M. Ugrinowicz, *Wstęp do religioznawstwa teoretycznego*, Warszawa 1977, s. 195.

<sup>29</sup> E. G. Filimonow, *Kryzys religii i jego cechy w warunkach społeczeństwa socjalistycznego*. W: *Religia w warunkach społeczeństwa socjalistycznego*, Warszawa 1976, s. 27—28.

<sup>30</sup> R. A. Łopatkin, *Obiektywne czynniki procesu sekularyzacji w warunkach społeczeństwa socjalistycznego*. W: *Religia w warunkach*, dz. cyt., s. 81—82.

<sup>31</sup> A. Pawełczyńska, *Postawy ludności wiejskiej wobec religii*, *Roczniki Socjologii Wsi* 8 (1968) 79.



ształeniu mniej niż podstawowym, następnie wraz ze wzrostem wykształcenia nasilenie religijności ulega systematycznemu pomniejszeniu, osiągając minimum u osób o wykształceniu wyższym. W. Piwowarski weryfikując w badaniach puławskich wpływ wykształcenia na postawy wobec wiary, traktuje je jako „bardziej globalną zmienną niezależną religijności niż inne cechy demograficzne i społeczne”.<sup>32</sup>

Zależność między typem i poziomem wykształcenia a postawami wobec religii stwierdzono w grupie młodzieży z woj. krakowskiego i katowickiego. Pozytywne postawy wobec religii najczęściej występowały u młodzieży zasadniczych szkół zawodowych, rzadziej u młodzieży ze szkół ogólnokształcących i najrzadziej u studentów wyższych uczelni. Młodzież rozpoczynając naukę szkolną na określonym poziomie nauczania prezentowała częściej postawy proreligijne niż młodzież kończąca naukę szkolną.<sup>33</sup> Podnoszącemu się poziomowi wykształcenia w grupie badanych przez F. Adamskiego nupturientów towarzyszyła ogólna tendencja do osłabienia więzi z religią.<sup>34</sup>

Przyjmując za punkt wyjścia hipotezę o zależności między strukturą wykształcenia a religijnością, zwrócimy uwagę przede wszystkim na tempo zmian społeczno-religijnych, jakie zarysowuje się w poszczególnych kategoriach formalnego wykształcenia szkolnego. Zakładamy, że im wyższy jest poziom wykształcenia, tym niższy jest poziom życia religijnego ludności wiejskiej i tym szybsza jest dynamika przekształceń religijności wiejskiej.

## II. CHARAKTERYSTYKA BADANYCH ZBIOROWOŚCI

Materiał socjologiczny, będący podstawą analizy, zgromadzono w trakcie dwukrotnych badań terenowych w dziesięciu wsiach podmiejskich Płocka, należących do strefy bezpośredniego ciężenia do miasta. Badaniami w 1967 r. objęto 300 osób, czyli 93,8% ogółu jednostek z zaplanowej próby reprezentatywnej. Dla chwycenia zmian społeczno-religijnych i określenia trendów rozwojowych zastosowano metodę powtórnego wywiadu. Z grupy 313 osób zaplanowanych do badań w 1976 r., pochodzących z tych samych wsi, objęto kwestionariuszami wywiadu 295 osób (94,2%). Mężczyźni stanowili 46,8% ogółu ankietowanych, kobiety — 53,2% (w 1967 r. odpowiednio: 48,2% i 51,8%). Struktura badanej zbiorowości według wieku przedstawiała się następująco: osoby liczące 16—24 lat — 24,7%, 25—39 lat — 19,3%, 40—59 lat — 39,7%, osoby liczące 60 lat i więcej — 16,3% (w 1967 r. odpowiednio: 22,4%, 30,8%, 29,6%, 17,2%). Poziom formalnego wykształcenia szkolnego obydwu badanych zbiorowości ilustruje niżej przedstawione zestawienie.

<sup>32</sup> W. Piwowarski, *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym. Studium socjologiczne*, Warszawa 1977, s. 127. M. Kozakiewicz twierdzi, że między poziomem wykształcenia a postawą wobec religii zachodzi prosty i bezpośredni związek. W grupie nauczycieli z wyższym wykształceniem był najniższy odsetek wierzących, choć równocześnie wierzący nauczyciele z wyższym wykształceniem byli najbardziej praktykującymi. M. Kozakiewicz, *Światopogląd 1000 nauczycieli*, Warszawa 1961, s. 33—34.

<sup>33</sup> H. Domagała, H. Grzymała-Moszczyńska, *Osobowościowe uwarunkowania postaw wobec religii, Euhemer* — *Przegląd Religioznawczy* 23 (1979) nr 1, s. 75.

<sup>34</sup> F. Adamski, *Młodzi przed ślubem. Koncepcje modelowe małżeństwa i rodziny w świadomości nupturientów*, *Roczniki Nauk Społecznych* 5 (1977) 143.

TAB. 1. STRUKTURA WYKSZTAŁCENIA MIESZKAŃCÓW ZBADANYCH WSI

Rodzaj wykształcenia	1967 r.		1976 r.	
	liczba	%	liczba	%
niepełne podstawowe	141	47,0	106	35,9
podstawowe	104	34,7	103	34,9
zasadnicze zawodowe	31	10,3	56	19,0
średnie	22	7,3	23	7,8
wyższe niż średnie	2	0,7	7	2,4
<b>Ogółem</b>	<b>300</b>	<b>100,0</b>	<b>295</b>	<b>100,0</b>

Różne poziomy i kierunki wykształcenia badanych osób sprowadzono do pięciu podstawowych kategorii: nie ukończone podstawowe, podstawowe, zasadnicze zawodowe (w tym nie ukończone średnie techniczne lub ogólnokształcące), średnie ogólnokształcące i techniczne, wyższe niż średnie (pomaturalne, niepełne wyższe i wyższe). Ankietowani ze środowiska wiejskiego są stosunkowo mało zróżnicowani pod względem poziomu formalnego wykształcenia. Udział osób nie mających wykształcenia ponadpodstawowego jest wysoki i przekracza 70%. Co dziesiąty badany legitymuje się wykształceniem przynajmniej średnim i prawie co piąty wykształceniem zasadniczym zawodowym. Obydwie badane zbiorowości różnią się nieco pod względem posiadanego wykształcenia. Wyraźne różnice występują w kategoriach wykształcenia mniej niż podstawowego, zasadniczego zawodowego i więcej niż średniego. Osoby o wykształceniu podstawowym i średnim są w obydwu zbiorowościach jednakowo liczne. Porównanie badanych zbiorowości próbnych wskazuje na wzrost wykształcenia ludności wiejskiej.

Rozwój społeczno-ekonomiczny w procesie szybkiej industrializacji rejonu płockiego spowodował dynamiczny rozwój szkolnictwa, a wtórnie przyczynił się do wzrostu poziomu wykształcenia. Rozmiary zachodzących zmian inaczej przedstawiają się w mieście i na wsi. Dane Spisu Powszechnego z 1970 r. ukazały nie tylko fakt upośledzenia, ale i rozmiary dysproporcji w dostępie do kształcenia i oświaty młodzieży wiejskiej, a zwłaszcza rolniczej. Strefy miejskie mają wyższy stan skolaryzacji niż strefy wiejskie, a miejsce zamieszkania (wieś — miasto) określa wyraźnie szansę zdobycia wykształcenia przez młodego człowieka. Jak pisze M. Kozakiewicz, „upośledzenie mieszkańców wsi w szansach na kształcenie występuje we wszystkich grupach wieku. Jeżeli w wieku 15—16 lat jest ono jeszcze umiarkowane, to w starszych rocznikach jest silne, w najstarszych zaś wręcz dramatyczne”<sup>35</sup>.

Badania przy pomocy testów słownikowych ujawniły olbrzymie dysproporcje w poziomie szkół miejskich i wiejskich rejonu uprzemysławianego. Średni wynik poprawnych odpowiedzi uzyskany przez badanych uczniów szkół płockich był dwukrotnie wyższy od średniego wyniku uzyskanego przez uczniów szkół z byłego powiatu płockiego. Około 40% uczniów szkół wiejskich reprezentowało poziom niedostateczny i tylko 2% było takich uczniów, których wyniki można uznać za bardzo dobre. Przeciętny absolwent szkoły wiej-

<sup>35</sup> M. Kozakiewicz, Zróżnicowanie dostępu młodzieży do kształcenia w 1970 r. Część I. Polska — województwami, Warszawa 1975, s. 30.

skiej ma znacznie niższe szanse startu życiowego u progu szkolnictwa ponadpodstawowego niż przeciętny absolwent szkoły miejskiej. Różnice w poziomie i funkcjonowaniu szkoły wiejskiej i miejskiej stanowią wyraźną przeszkodę dla młodzieży wiejskiej w jej dążeniach do dalszego kształcenia się.<sup>36</sup> Z. Kwieciński postawił hipotezę, że „przemiany społeczne pod wpływem intensywnego uprzemysławiania rejonu nie zmniejszają dysproporcji w poziomie funkcjonowania szkoły wiejskiej i miejskiej lub zmniejszają je bardzo powoli”.<sup>37</sup>

Zróznicowania w zakresie szkolnictwa występują także w obrębie poszczególnych wsi. Dzieci z rodzin pracowników umysłowych uzyskują na ogół lepsze wyniki w nauce niż dzieci z rodzin robotniczych czy chłopskich. W. Winclawski odnotował znaczne różnice w poziomie warunków, procesów i rezultatów wychowania w zależności od kategorii społeczno-zawodowych rodzin: „od rodzin pozarolniczych (sytuacja najlepsza) poprzez rodziny częściowo związane z rolnictwem, tzw. rodziny dwuzawodowe, do rodzin chłopskich (sytuacja najgorsza), które dodatkowo różnicował pod tym względem areal posiadanych gospodarstw”.<sup>38</sup> Pracownicy dojeżdżający do Płocka mają gorsze warunki awansu oświatowego niż pracownicy z terenu miasta. Zmiany w wykształceniu obydwu grup są nieproporcjonalne, na niekorzyść dojeżdżających do pracy (na 100 badanych pracowników fizycznych w okresie 6 lat liczba lat nauki, czyli tzw. zasoby wykształcenia, wzrosła o 47 w grupie pracowników z terenu Płocka i o 39 w grupie dojeżdżających).<sup>39</sup>

W 1970 r. w gminie Stara Biała mieszkało 0,4% ogółu ludności w wieku 15 lat i więcej posiadającej wykształcenie wyższe, 5,1% — wykształcenie średnie (łącznie z policealnym i niepełnym wyższym), 11,1% — wykształcenie zasadnicze zawodowe (łącznie z niepełnym średnim zawodowym), 41,6% — wykształcenie podstawowe (łącznie z niepełnym średnim ogólnokształcącym) i 41,8% — wykształcenie mniej niż podstawowe.<sup>40</sup> W analizie przeprowadzonej przez M. Nowaka nad zróznicowaniem stopnia skolaryzacji w byłym pow. płockim (1974 r.), gmina Stara Biała uzyskała najwyższy wskaźnik skolaryzacji w grupie młodzieży w wieku 15—19 lat (76,6%) i w wieku 20—24 lat (12,5%). Ogólnie jednak możliwości kształcenia młodzieży w byłym pow. płockim były niższe niż średnio w byłym woj. warszawskim i w Polsce ogółem.

<sup>36</sup> Z. Kwieciński, Z badań nad poziomem szkoły wiejskiej w rejonie płockim, Notatki Płockie (1970) nr 4, s. 41—48.

<sup>37</sup> Z. Kwieciński, Poziom szkoły podstawowej w rejonie uprzemysławianym w aspekcie zasady demokratyzacji szkolnictwa, Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych (1971) nr 44, s. 208.

<sup>38</sup> W. Winclawski, Przemiany środowiska wychowawczego wsi w rejonie uprzemysławianym. Studium porównawcze 20 wsi gromady Bielsk w powiecie płockim, Warszawa 1973, s. 226.

<sup>39</sup> I. Nowak, M. Nowak, Awans oświatowy i zawodowy pracowników zatrudnionych w Płocku — mieszkańców miasta i dojeżdżających z rejonu. IRWiR PAN, Warszawa 1973 (maszynopis). Podają za M. Muszyńskim, Transformacja ludności dwuzawodowej, Warszawa 1976, s. 91.

<sup>40</sup> B. Graczyk, Poziom wykształcenia ludności na terenie obecnego województwa płockiego w latach 1960—1974, Notatki Płockie (1975) nr 4, s. 12—14. Na terenie całego woj. płockiego około 3% ludności w wieku powyżej 15 lat nie umiało czytać ani pisać. Pod względem wykształcenia w woj. płockim gmina Stara Biała ustępuje jedynie gminie Borowiczki.

W gminie Stara Biała nie wystąpiły wyraźne dysproporcje w szansach kształcenia się młodzieży należącej do różnych grup społeczno-zawodowych. Wskaźnik skolaryzacji dla młodzieży rolniczej w wieku 15—19 lat wynosił 75,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, dla młodzieży pozarolniczej — 80,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i dla młodzieży zakwalifikowanej do grupy społeczno-zawodowej ludności o dwóch źródłach dochodu — 74,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.<sup>41</sup>

W dalszym ciągu istnieją wyraźne zróżnicowania poziomu wykształcenia w zależności od struktury wieku. Pomimo stopniowej poprawy w strukturze wykształcenia, związanej z większymi możliwościami kształcenia i zdobywania różnych zawodów dla ludności z terenów okalających większe ośrodki miejsko-przemysłowe, poziom wykształcenia średniego i starszego pokolenia, zwłaszcza rolników, jest nadal niski. Istniejące nierówności w porównaniu z miastem zmniejszają się bardzo powoli. Proces egalitaryzacji dostępu młodzieży wiejskiej do oświaty wymaga dalszego pogłębienia.<sup>42</sup>

Porównując strukturę wykształcenia ludności gminy Stara Biała z 1970 r. ze strukturą wykształcenia zbadanej grupy wiejskiej z 1976 r. można zauważyć pewne różnice na korzyść zbiorowości zbadanych osób, wyrażające się w wyższych odsetkach ludności o wykształceniu ponadpodstawowym i niższych odsetkach ludności o wykształceniu niepełnym i pełnym podstawowym. Ze względu na stosunkowo małą liczebność kategorii osób z wykształceniem średnim i wyższym połączono je razem z kategorią osób o wykształceniu zasadniczym zawodowym w jedną kategorię osób o wykształceniu ponadpodstawowym. Stąd w dalszych analizach statystyczno-socjologicznych będziemy operować trzema kategoriami wykształcenia: mniej niż podstawowego, podstawowego i ponadpodstawowego.

Zgromadzone materiały empiryczne pozwalają na prześledzenie dynamiki przemian religijności w rejonie wiejskim w aspekcie zróżnicowania struktury wykształcenia oraz na uchwycenie pewnych trendów i kierunków rozwojowych postaw ludności wiejskiej wobec religii. Rozmiary niniejszego opracowania zmuszają do skoncentrowania uwagi przede wszystkim na rezultatach badań z 1976 r., z ograniczeniem porównań do koniecznego minimum.

### III. GŁÓWNE ASPEKTY PRZEMIAN RELIGIJNOŚCI WIEJSKIEJ

Wśród mieszkańców wsi istnieje wyraźna tendencja do pomniejszania się zasięgu postawy „głęboko wierzący” w miarę wzrostu wykształcenia, od 31,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> u osób z wykształceniem nie ukończonym podstawowym, poprzez 18,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> u osób z wykształceniem podstawowym ukończonym i 11,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> u osób z wykształceniem ponadpodstawowym (dane dla 1976 r.). Zasięg postaw „wierzący” kształtuje się odwrotnie i wynosi odpowiednio: 67,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, 76,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, 77,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Jeżeli potraktujemy wierzących i głęboko wierzących łącznie, wówczas zarysowuje się wyraźnie tendencja do nasilenia religijności wśród osób najmniej wykształconych i zmniejszanie się jej w miarę wzrostu wykształcenia. Podobnie trak-

<sup>41</sup> M. Nowak, Społeczne i przestrzenne zróżnicowanie dostępu do oświaty w województwie płockim, *Więś i Rolnictwo* (1976) nr 4, s. 106—108.

<sup>42</sup> B. Graczyk analizując sytuację wykształcenia w woj. płockim pisze, że „różnice między poziomem wykształcenia ludności w miastach i gminach będą dalej zwiększały się zamiast zmniejszać się ze względu na znacznie szybszy rozwój gospodarki uspołecznionej w miastach niż w gminach i związane z tym zwiększone zapotrzebowanie na kadry kwalifikowane w miastach”. B. Graczyk, *Poziom wykształcenia*, art. cyt., s. 15.

tując łącznie dwie dalsze kategorie wyróżnione ze względu na globalny stosunek do religii, zauważa się wzrost tendencji do wątpienia i indyferentyzmu religijnego w miarę wzrostu wykształcenia (odpowiednie dane: 1,9%, 4,8%, 10,5%).<sup>43</sup>

Bardzo charakterystycznie układają się opinie respondentów o dynamice ich własnej religijności. Słabość tego kryterium jako instrumentu pomiaru postaw religijnych tkwi w tym, że nie wiadomo, jaką podstawę biorą respondenci pod uwagę w ocenie ewolucji religijności i jakie są rozmiary dokonywujących się przemian. Wśród osób o wykształceniu mniej niż podstawowym 10,4% uważa się za mniej religijnych obecnie, 8,5% — za bardziej religijnych

TAB. 2. ZNAJOMOŚĆ DOGMATÓW KATOLICKICH A WYKSZTAŁCENIE (W %)

Znajomość dogmatu:	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
Trojcy św.						
poprawna	91,5	83,0	93,3	75,7	87,3	81,4
niepełna	—	1,9	3,8	1,0	3,6	2,3
błędna	7,8	3,8	2,9	1,9	9,1	3,5
żadna	—	10,4	—	21,4	—	12,8
brak odpowiedzi	0,7	0,9	—	—	—	—
Chrystusa						
poprawna	43,3	36,8	48,1	37,9	45,5	45,4
niepełna	24,1	34,9	31,7	38,8	23,6	24,4
błędna	31,2	11,3	20,2	12,6	30,9	18,6
żadna	—	17,0	—	10,7	—	11,6
brak odpowiedzi	1,4	—	—	—	—	—
Piekła						
poprawna	32,6	25,5	29,8	16,5	32,7	19,8
niepełna	36,2	16,0	44,2	34,9	40,0	36,1
błędna	29,8	19,8	26,0	19,4	27,3	13,9
żadna	—	38,7	—	28,2	—	30,2
brak odpowiedzi	1,4	—	—	1,0	—	—
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

UWAGA: Kolumna I podaje dane dla 1967 r., kolumna II przedstawia rezultaty z 1976 r. Wyodrębnione poziomy wykształcenia oznaczono następującymi symbolami: „A” — nie ukończone podstawowe, „B” — podstawowe, „C” — ponadpodstawowe.

i 81,1% — nie odnotowuje jakichkolwiek zmian. Analogiczne dane dla osób o wykształceniu podstawowym wynoszą: 13,6%, 3,9% i 81,5% (brak odpowiedzi — 1,0%), oraz dla osób o wykształceniu podnapodstawowym — 22,1%, 10,5% i 67,4%. Biorąc pod uwagę wskaźniki osób bardziej religijnych dawniej

<sup>43</sup> Wzrostowi wykształcenia rodzin nowohuckich towarzyszyło osłabienie wiary i zaniedbywanie praktyk religijnych. F. Adamski, Rodzina nowego miasta. Kierunki przemian w strukturze społeczno-moralnej rodziny nowohuckiej, Warszawa 1970, s. 85; por. Z. Kawecki, System wartości religijnych i świeckich w światopoglądowych postawach robotników, Przegląd Humanistyczny 18 (1974) nr 7, s. 91.

można twierdzić, że wraz ze wzrostem wykształcenia nasila się tendencja do negatywnych zmian w religijności. Równocześnie w skrajnych grupach wykształcenia zaznacza się podobna tendencja do pogłębiania religijności, znacznie niższa u osób o wykształceniu podstawowym. W oparciu o samooceny zmian religijności badanych osób można spodziewać się znaczących różnic w dynamice religijności ludności o różnych poziomach wykształcenia.<sup>44</sup>

Zagadnienie dynamiki religijności wiejskiej rozpatrzmy na przykładzie szeregu wskaźników szczegółowych, przynależnych do kilku dymensji religijności: intelektualno-poznawczej, ideologiczno-wierzeniowej, etyczno-konsekwencyjnej, rytualno-kultowej i instytucjonalno-wspólnotowej.

Badania socjologiczne ukazują niejednokrotnie zależność odwrotnie proporcjonalną między wykształceniem a katechizmową wiedzą religijną, tzn. osoby z wykształceniem podstawowym lepiej znają prawdy wiary niż osoby z wykształceniem średnim i wyższym.<sup>45</sup> Dane zamieszczone w tabeli 2 nie potwierdzają tej hipotezy. Jeżeli w analizie wydzielimy kategorie osób posiadających pełną wiedzę katechizmową o takich prawdach wiary jak Trójca św. i piekło, to wykształcenie różnicuje te kategorie w sposób nieregularny.<sup>46</sup> W odniesieniu do dogmatu o bóstwie i człowieczeństwie Chrystusa odsetek osób poprawnie znających tę prawdę wiary wzrasta w miarę wykształcenia badanych. Współzależność struktury wykształcenia i wiedzy religijnej nie ujawnia się we wskaźnikach błędnej wiedzy lub ignorancji religijnej. W okresie intensywnego uprzemysławiania rejonu płockiego można odnotować największe zmniejszenie się kręgu osób znających poprawnie katechizmowe prawdy wiary w kategorii wykształcenia podstawowego (przeciętny wskaźnik spadku poziomu wiedzy dla trzech dogmatów wiary — 13,7<sup>0</sup>/o), mniejsze w kategorii wykształcenia mniej niż podstawowego (7,3<sup>0</sup>/o) i najmniejsze w kategorii wykształcenia ponadpodstawowego (6,3<sup>0</sup>/o). W wyniku tych zmian osoby z wykształ-

<sup>44</sup> Por. F. Breid, *Stabilität und Wandel in der Kirchlichkeit der Landbevölkerung*, *Diakonia* 10 (1979) nr 2, s. 102.

<sup>45</sup> W. Piwowarski, *Religijność wiejska w warunkach urbanizacji. Studium socjologiczne*, Warszawa 1971, s. 328. Jak wynika z badań w jednej z parafii wrocławskich, najbardziej gorliwe w trosce o wdrożenie dzieci do modlitwy były matki o niepełnym wykształceniu średnim. Największy odsetek dzieci zapisywanych na lekcje religii (I klasa) nie umiejących odmówić żadnej modlitwy wywodził się z rodzin o wykształceniu wyższym. Równocześnie w tych rodzinach najczęściej rozmawiano z dziećmi na tematy religijne. J. Cyman, *Postawy rodziców a świadomość religijna dzieci*, *Chrześcijańskie* 11 (1979) nr 2, s. 55—57.

<sup>46</sup> Procent poinformowanych mieszkańców Łodzi o nazwiskach przedstawicieli władz państwowych i kościelnych wzrastał w miarę przechodzenia od niższych do wyższych kategorii wykształcenia. J. Kądzielski, *O problemie modelu rewolucji kulturalnej*, Łódź — Warszawa 1964, s. 119—120; por. W. Piwowarski, *Religijność miejska*, dz. cyt., s. 168—170. W odniesieniu do katolików warmińskich nie potwierdziła się hipoteza o zależności wiedzy religijnej od poziomu wykształcenia. W. Piwowarski, *Z badań nad percepcją ideologii katolickiej na południu Warmii*, *Studia Warmińskie* 2 (1965) 155. Wśród katolików austriackich wraz ze wzrostem wykształcenia zwiększała się gotowość prowadzenia rozmów na tematy wiary. Tylko 31% osób z wykształceniem wyższym i aż 65% — z wykształceniem podstawowym uznało rozmowy o wierze za nieprzydatne i zbędne. *Religion und Kirche in Österreich III — Hauptauswertung der Synodenbefragung in Oberösterreich, Kärnten und Triol*, IKS — nr 122, Wien 1973, s. 42.

eniem podstawowym, wykazujące w 1967 r. relatywnie najpełniejszą wiedzę religijną, znalazły się w 1976 r. na ostatnim miejscu. Trudno jest wytłumaczyć ten przyspieszony proces ignorancji religijnej u osób z wykształceniem podstawowym.

TAB. 3. AKCEPTACJA DOGMATÓW KATOLICKICH A WYKSZTAŁCENIE (W %)°

Dogmaty wiary	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
Trójca św.						
wierzę	99,3	98,1	97,1	92,2	94,6	90,7
wątpię	0,7	1,9	2,9	4,9	3,6	5,8
nie wierzę	—	—	—	2,9	1,8	3,5
Opatrzność Boska						
wierzę	99,3	97,2	94,2	91,3	89,1	83,7
wątpię	0,7	2,8	3,9	3,9	7,3	9,3
nie wierzę	—	—	1,9	4,8	3,6	7,0
Życie pozagrobowe						
wierzę	91,5	93,4	86,5	82,5	85,5	68,6
wątpię	4,3	5,7	9,6	9,7	1,8	23,3
nie wierzę	4,2	0,9	3,9	7,8	12,7	8,1
Zmartwychwstanie ciała						
wierzę	92,9	85,8	84,6	70,9	80,0	60,5
wątpię	5,7	12,3	7,7	18,4	10,9	27,9
nie wierzę	1,4	1,9	7,7	10,7	9,1	11,6
Piekło						
wierzę	76,6	82,1	72,1	71,9	65,5	60,5
wątpię	13,5	14,1	14,4	15,5	18,2	22,1
nie wierzę	9,9	3,8	13,5	12,6	16,3	17,4
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Ustalona kolejność stopni zaangażowania religijnego według wykształcenia znajduje potwierdzenie w płaszczyźnie akceptacji dogmatów wiary. Linia wzrostu akceptacji dogmatów przebiega w sposób nie zakłócony i regularny od kategorii osób o wykształceniu ponadpodstawowym do kategorii osób o wykształceniu mniej niż podstawowym. Im wyższe jest wykształcenie, tym odchodzenie od przyjętych wierzeń i naruszanie ich integralności jest dalej posunięte.<sup>47</sup> Poszczególne kategorie wykształcenia odznaczają się zdecydowanie odmiennym poziomem uznania i przyjmowania prawd wiary, zwłaszcza w od-

<sup>47</sup> W trzech badanych miastach polskich wiara w istnienie odpowiedzialności po śmierci kształtowała się następująco: 93,3% u osób z wykształceniem podstawowym, 89,9% — o wykształceniu średnim technicznym, 83,7% — o wykształceniu wyższym humanistycznym i 79,3% — o wykształceniu wyższym technicznym. Wiara w Opatrzność Boską zmniejszała się ze wzrostem wykształcenia. P. Taras, *Pratiques religieuses, contenu de foi et comportement moral. Résultats d'une enquête dans trois villes polonaises*, *Social Compass* 15 (1968) nr 3—4, s. 256—257; por. W. Piwowarski, *Z badań nad percepcją*, art. cyt., s. 155.

niesieniu do takich dogmatów jak życie pozagrobowe, zmartwychwstanie ciał i istnienie piekła (rozpiętość wskaźników akceptacji przekracza 10%). Zintermalizowanie dogmatów wiary stopniuje się bardzo mocno według posiadanego wykształcenia, a korelacja między obydwooma czynnikami ujawnia się zarówno w odpowiedziach pozytywnych jak i negatywnych.

Wpływ zmiennej poziomu wykształcenia na nasilenie się wiary w dogmaty katolickie, stwierdzony w pierwszym okresie industrializacji rejonu płockiego, pogłębił się w okresie dalszego rozwoju tego rejonu. U osób o wykształceniu mniej niż podstawowym przeciętny wskaźnik osób aprobujących dogmaty był stabilny, przy wzroście akceptacji jednych dogmatów i spadku drugich (przeciętny wskaźnik spadku — 0,6%). Wzrost wykształcenia koresponduje w sposób regularny ze zwiększoną dynamiką postaw wobec dogmatów wiary. U osób z wykształceniem podstawowym przeciętny wskaźnik spadku akceptacji dogmatów wyraził się cyfrą 5,1%, u osób z wykształceniem ponadpodstawowym — 10,1%. Wyższy poziom posiadanego wykształcenia staje się czynnikiem sprzyjającym powstawaniu wątpliwości i kontrowersji względem treści należących do centralnego zbioru dogmatów Kościoła katolickiego. Niższy poziom wykształcenia sprzyja utrzymywaniu się ortodoksji dogmatycznej.

TAB. 4. WYKSZTAŁCENIE A EWOLUCJA POSTAW LUDNOŚCI WIEJSKIEJ WOBEC DOGMATÓW KATOLICKICH (W %)

Akceptacja dogmatów katolickich	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
maksymalna	70,9	72,6	64,4	59,2	52,7	37,2
pomniejszona	28,4	25,5	27,9	30,1	38,2	52,3
niezdecydowana	0,7	—	4,8	3,9	1,8	3,5
minimalna	—	1,9	2,9	4,9	7,3	4,7
żadna	—	—	—	1,9	—	2,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Załamywanie się ortodoksyjności w wierzeniach w dogmaty katolickie w miarę wzrostu wykształcenia respondentów można śledzić na przykładzie typologii postaw wobec dogmatów wiary.<sup>48</sup> Odsetek osób o maksymalnej akceptacji dogmatów spada regularnie i wyraźnie w miarę, jak przechodzimy od niższych do wyższych stopni wykształcenia. W grupie osób o wykształceniu mniej niż podstawowym prawie 3/4 respondentów odznacza się maksymalną ortodoksją wobec dogmatów wiary, natomiast w grupie osób o wykształceniu ponadpodstawowym tego rodzaju postawy przejawia niewiele więcej niż 1/3 respondentów. Wśród osób o wykształceniu ponadpodstawowym zasięg tych, którzy przejawiają maksymalną akceptację dogmatów, zmniejszył się o 15,5%, o wykształceniu podstawowym — o 5,2%, podczas gdy wśród osób o wykształceniu mniej niż podstawowym powiększył się nawet o 1,7%. Wpływ

<sup>48</sup> Opis konstruowania typologii postaw ludności wiejskiej wobec dogmatów katolickich i norm moralnych znajduje się w pracy autora: *Dynamika przemian religijności wiejskiej w warunkach industrializacji. Studium socjologiczne na przykładzie rejonu płockiego*, Płock — Lublin 1979 (maszynopis — Archiwum KUL).





Porównanie trzech grup ludności wykazało, że wykształcenie ma szczególnie silny wpływ różnicujący na postawy i opinie moralne w środowisku wiejskim. Dopuszczalność stosunków seksualnych przed zawarciem małżeństwa kościelnego i w konsekwencji eliminowanie lub ograniczanie obowiązywalności norm religijnych uzależniających powstawanie uprawnień seksualnych małżonków od zawarcia ślubu kościelnego pozostaje w zależności od wykształcenia.<sup>49</sup> Wśród osób z wykształceniem ponadpodstawowym stosunkowo często przyznaje się młodym będącym po kontrakcie cywilnym prawo do rozpoczynania współżycia seksualnego, nawet wbrew normom religijnym.

Opowiadanie się za niedopuszczalnością rozwodów, solidaryzowanie się z nauką Kościoła o trwałości i dogonnej nierozzerwalności związku małżeńskiego koreluje z niższym poziomem wykształcenia. Uznawanie dopuszczalności rozwodów bardziej charakteryzuje osoby o wykształceniu średnim. Podnoszący się poziom wykształcenia ludności wiejskiej sprzyja upowszechnianiu się poglądów aprobujących instytucję rozwodów i podważających nierozzerwalność małżeństwa.<sup>51</sup> Szeroka tolerancja dla rozwodów nie oznacza jeszcze całkowitego zakwestionowania katolickiego modelu małżeństwa w zakresie wymagań nierozzerwalności. Z jednej strony zaznacza się wysoka akcepta-

<sup>49</sup> Por. Cz. Staciwa, Społeczne czynniki przemian światopoglądowych, *Człowiek i Światopogląd* (1973) nr 7, s. 146. W grupie robotników śląskich „zbawienie duszy” jako cel życia było częściej preferowane przez respondentów posiadających niższy poziom wykształcenia. Z. Kawecki, System wartości religijnych, art. cyt., s. 86. W badaniach niemieckich z 1967 r. nie wykryto korelacji między wykształceniem a przekonaniami o życiu pozagrobowym. Was glauben die Deutschen? Die EMNID — Umfrage: Ergebnisse — Kommentare, München-Meinz 1968, s. 82. Natomiast w 1975 r. wśród ludności RFN więcej odpowiedzi potwierdzających istnienie jakiejś formy życia pozagrobowego po śmierci udzielili absolwenci szkół podstawowych, mniej — szkół średnich i wyższych. Por. S. Markiewicz, *Katolicyzm polityczny w Republice Federalnej Niemiec (1966—1976)*, Warszawa 1978, s. 762. Różnica pomiędzy Amerykanami o wykształceniu wyższym i podstawowym w zakresie wiary w życie pozagrobowe była nieznaczna (4%). W. Adamski, *Młode pokolenie Ameryki. Kultura i społeczeństwo w sytuacji kryzysu*, Warszawa 1977, s. 334.

<sup>50</sup> Por. F. Adamski, Funkcjonowanie katolickiego modelu małżeństwa i rodziny w środowisku miejskim, „Znak” 25 (1973) nr 8, s. 1054. Na przykładzie grupy nepturientów z różnych diecezji polskich stwierdzono, że „podnoszącemu się poziomowi wykształcenia towarzyszy wyraźna tendencja do wzmacniania pełnoprawności ślubu cywilnego i nieliczenia się z katolickimi normami zachowań seksualnych”. F. Adamski, *Młodzi przed ślubem*, art. cyt., s. 167. Postawa laicka wobec zaślubin (tylko ślub cywilny) pojawiała się częściej wśród młodych robotników o wykształceniu średnim. M. Michalczyk, *Małżeństwo i rodzina w opinii młodzieży robotniczej*, *Górnośląskie Studia Socjologiczne* 11 (1975) 133. Akceptacja normy nakazującej dochowanie czystości przedmałżeńskiej spadała w miarę wzrostu wykształcenia u badanych mieszkańców RFN. Was glauben, dz. cyt., s. 27.

<sup>51</sup> Wraz ze wzrostem wykształcenia poglądy badanych robotników na kwestię nierozzerwalności małżeństwa odznaczały się większym liberalizmem. M. Michalczyk, *Małżeństwo i rodzina*, art. cyt., s. 139—140. Podobną tendencję ustalono w badaniach ogólnopolskich. A. Podgórecki, *Zjawiska prawne w opinii publicznej. Studia socjologiczno-prawne*, Warszawa 1964, s. 46. Por. W. Piwowarski, *Religijność miejska*, dz. cyt., s. 235; por. F. Adamski, *Funkcjonowanie katolickiego modelu*, art. cyt., s. 1056—1057.

cja rozwodów, z drugiej — stosunkowo częste przyznawanie racji Kościołowi, że nie udziela rozwodów.<sup>52</sup>

Ustosunkowanie się katolików wiejskich do zasady etyki katolickiej zabraniającej stosowania sztucznych środków antykoncepcyjnych w pożyciu małżeńskim domaga się osobnego omówienia. Biorąc pod uwagę jedynie odsetki osób aprobujących bez zastrzeżeń zakaz używania środków antykoncepcyjnych można by wyciągnąć błędny wniosek o wzroście akceptacji tej normy na wyższych poziomach wykształcenia. Tymczasem w kategorii osób o niepełnym wykształceniu podstawowym dokładnie połowa respondentów wstrzymała się od udzielenia odpowiedzi lub nie miała jasnego przekonania odnośnie do etycznej kwalifikacji działań zapobiegających ciąży przez użycie sztucznych środków. W miarę wzrostu wykształcenia daje się zauważyć systematyczne i regularne zmniejszanie się stopnia niewiedzy i niezdecydowania oraz zwiększanie się opinii otwarcie przeciwstawiających się stanowisku Kościoła. Bliższa analiza akceptacji normy zakazującej stosowania sztucznych środków antykoncepcyjnych wskazuje na tę samą tendencję wiodącą, według której osłabienie poczucia obowiązkiwania norm religijno-moralnych potęguje się w miarę podnoszenia się poziomu wykształcenia.<sup>53</sup>

Bardzo ewidentnie zmniejsza się w zależności od wykształcenia wpływ norm religijnych na małżeństwo i rodzinę w zakresie zakazu przerywania ciąży.<sup>54</sup> O ile działania zmierzające do przerwania poczętego życia, gdy kobieta jest w bardzo ciężkiej sytuacji materialnej, znajdują pełną dezaprobatę u prawie  $\frac{3}{4}$  respondentów z niepełnym wykształceniem podstawowym, to z drugiej strony, tego rodzaju poglądy występują u mniej niż połowy osób z wykształceniem średnim. Stosunkowo szerokie dopuszczanie niedozwolonych przez moralną doktrynę Kościoła sposobów wpływania na liczbę dzieci w rodzinie

<sup>52</sup> W rejonie wiejskim nieuprzemysłowionym Austrii 74,2% badanych zgadzało się z zdaniem: „Małżeństwo jest w każdym przypadku nierozwiązalne, kryzysy małżeńskie trzeba przetrwać”. F. Breid, *Stabilität und Wandel*, art. cyt., s. 104.

<sup>53</sup> Wśród mężatek będących w wieku poniżej 50 lat (badania nad płodnością małżeńską i planowaniem rodziny — Ankieta Rodzinna 1972), o wykształceniu poniżej 4 lat nauki udział nie akceptujących regulacji urodzeń wyniósł 30,7%, z wykształceniem 4—5 lat nauki — 30,8%, 6—8 lat nauki — 16,8%, 9—12 lat nauki — 7,0%, 13 i więcej lat nauki — 3,5%. Z. Smoliński, *Stosunek mężatek do regulacji urodzeń i przerywania ciąży*, *Problemy Rodziny* (1974) nr 6, s. 26—27. Postawy badanych nupturientów wobec zasad etyki katolickiej zabraniających stosowania środków antykoncepcyjnych były zróżnicowane ze względu na poziom wykształcenia. F. Adamski, *Młodzi przed ślubem*, art. cyt., s. 206—207; por. tenże, *Funkcjonowanie katolickiego modelu*, art. cyt., s. 1063.

<sup>54</sup> J. Kądzielski stwierdził, że w miarę wzrostu wykształcenia za stosowaniem sztucznych środków i przerywaniem ciąży wypowiadało się odpowiednio: 50,6%, 67,7%, 77,1% respondentów. J. Kądzielski, *O problemie modelu*, dz. cyt., s. 117. W badaniach ogólnopolskich wśród kobiet będących w wieku rozrodczym stwierdzono, że udział akceptujących przerywanie ciąży wynosił wśród kobiet o wykształceniu poniżej 4 lat nauki — 27,3%, 4—5 lat nauki — 25,8%, 6—8 lat nauki — 32,5%, 9—12 lat nauki — 45,8%, 13 i więcej lat nauki — 50,6%. Z. Smoliński, *Stosunek mężatek*, art. cyt., s. 31. Usprawiedliwienie przerywania ciąży zaznaczyło się u 17,2% badanych nupturientów z wykształceniem podstawowym, u 43,2% — ze średnim i u 59,2% — z wyższym wykształceniem. F. Adamski, *Młodzi przed ślubem*, art. cyt., s. 214; por. tenże, *Funkcjonowanie katolickiego modelu*, art. cyt., s. 1067.

jest — być może — konsekwencją przyjętych w poszczególnych kategoriach wykształcenia wzorów zachowań współżycia małżeńskiego i istniejącej praktyki przerywania ciąży.

Stanowisko mieszkańców wsi o różnym poziomie wykształcenia wobec norm moralnych regulujących niektóre zachowania małżeńsko-rodzinne jest niejednolite. Osoby o wykształceniu wyższym i średnim (ukończonym lub nieukończonym) najbardziej odbiegają od norm moralnych pierwotnie zaprojektowanych i lansowanych przez Kościół. Być może, w stosunku do nich intensyfikują się wpływy rozbieżnych grup odniesienia, których wartości i normy odbiegają od tych, które są koleratami grup religijnych. Stan i dynamikę przemian moralnych w miarę wzrostu wykształcenia respondentów można śledzić na przykładzie typologii postaw wobec sześciu norm moralnych traktowanych łącznie.

TAB. 6. WYKSZTAŁCENIE A EWOLUCJA POSTAW LUDNOŚCI WIEJSKIEJ WOBEC NORM MORALNOŚCI SEKSUALNEJ (W %)

Akceptacja norm moralności seksualnej	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
maksymalna	47,5	21,7	39,4	12,6	34,5	5,8
pomniejszona	49,0	69,8	49,0	67,0	45,5	62,8
niezdecydowana	2,1	2,8	3,9	6,8	5,5	7,0
minimalna	1,4	5,7	7,7	12,6	14,5	22,1
żadna	—	—	—	1,0	—	2,3
O g ół e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Odsetek osób o akceptacji maksymalnej i nieco pomniejszonej spada systematycznie w miarę, jak przechodzimy od niższych do wyższych stopni wykształcenia ogólnego, wzrasta natomiast odsetek osób o akceptacji niezdecydowanej i minimalnej. Ogólnie można powiedzieć, że im wyższe jest wykształcenie, tym bardziej religijne zasady rządzące i kierujące życiem małżeńsko-rodzinnym stają się przedmiotem kontrowersji, wątpliwości i negacji, a zakres stanowisk liberalnych i selektywnych w odniesieniu do norm moralności seksualnej zdecydowanie poszerza się. Rysująca się prawidłowość jest jednoznaczna w swej wymowie.<sup>55</sup>

<sup>55</sup> Permisyjność współżycia seksualnego przed ślubem i poza małżeństwem koreluje pozytywnie z wykształceniem: im wyższe wykształcenie, tym większa permisyjność. H. Malewska, Normy współżycia seksualnego i ich korelaty, *Studia Socjologiczne* (1966) nr 3, s. 144—146. W rejonie wiejskim Puław wykształcenie okazało się zmienną różnicującą akceptację zasad moralnych Kościoła. W. Piwowarski, *Religijność wiejska*, dz. cyt., s. 329. W badaniach nad rygoryzmem i tolerancją dotyczących naruszeń elementarnych norm społecznych stwierdzono, że „w przypadku zachowań zagrożonych sankcjami karnymi rygoryzm rośnie wyraźnie wraz z wykształceniem, natomiast w przypadku zachowań, które sankcjami karnymi nie są zagrożone, ze wzrostem wykształcenia rośnie tolerancja”. A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś, *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo*, Warszawa 1971, s. 138—139. W. Piwowarski, *Moralność jako sprawdzian żywotności religijnej katolików południowej Warmii*, *Studia Warmińskie* 3 (1966) 155. K. M. Schmitz stwierdził w rejonie uprzemysławianym spadek

Proces przemian dysfunkcjonalnych wobec katolickiego pojmowania charakteru małżeństwa i rodziny osiągnął stosunkowo wysoki poziom we wszystkich kategoriach wykształcenia. Wskaźnik zmian w odniesieniu do maksymalnej akceptacji norm moralnych wyraża się cyfrą 28,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> u osób o wykształceniu ponadpodstawowym. Nieco wolniejsze tempo zmian odnotowano u osób o wykształceniu podstawowym (26,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) i nie ukończonym podstawowym (25,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>). Analiza postaw moralnych ludności wiejskiej wykazuje dość wyrównaną dynamikę przekształceń. Wydaje się więc, że zmiany w sferze postaw moralnych dokonują się o wiele szybciej i bardziej równomiernie w poszczególnych kategoriach wykształcenia niż zmiany w sferze wierzeń odnoszących się do dogmatów wiary.

Dokonujące się przekształcenia w postawach moralnych powinny uwiocznzić się również w dziedzinie modeli dzietności rodzin (idealna wielkość rodziny, czyli „najlepsza” dla przeciętnej rodziny). Odpowiedzi respondentów pozwoliły ustalić w przybliżeniu wyznawany przez nich model dzietności rodziny, zawierający optimum liczby dzieci w rodzinie.

TAB. 7. WYKSZTAŁCENIE A POSTULOWANA DZIETNOŚĆ RODZIN (W %)

Liczba dzieci w rodzinie	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
jedno — dwoje	2,8	8,5	19,3	21,3	14,5	44,2
troje — czworo	34,8	63,2	47,1	64,1	56,4	47,6
pięcioro i więcej	23,4	8,5	7,7	3,9	5,5	—
ile Bóg da	15,6	6,6	14,4	3,9	1,8	—
zależy od warunków	14,2	6,6	9,6	3,9	12,7	5,8
brak zdania	—	6,6	—	2,9	—	1,2
brak odpowiedzi	9,2	—	1,9	—	9,1	1,2
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Powojenne przekształcenia w strukturze rodziny polskiej, wyrażające się w odchodzeniu od modelu rodziny wielo- i średniodzietnej do modelu rodziny małodziетnej, znajdują odzwierciedlenie w badanym rejonie wiejskim. Osoby o wykształceniu mniej niż podstawowym w 8,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> preferują model rodziny z jednym lub dwojgiem dzieci, w 63,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — z trojgiem lub czworgiem dzieci, w 15,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — opowiadają się za rodziną wielodzietną (pięcioro i więcej dzieci, „ile Bóg da”) i w 6,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — uzależniają liczebność rodziny od ogólnych warunków życiowych. Przeciwnie, osoby z wykształceniem ponadpodstawowym postulują bądź model rodziny małodziетnej — 50,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (jedno lub dwoje dzieci,

zgodności z normami kościelnymi w miarę wzrostu wykształcenia. K. M. Schmitz, Kirche im Feld sozialer Interaktion, Internationales Jahrbuch für Religionssoziologie 7 (1971) 171. G. Schmidtchen zweryfikował hipotezę, według której im wyższy jest poziom wykształcenia, tym wyraźniejszy staje się związek między kongruencją systemów wartości a więzią z Kościołem. G. Schmidtchen, Zwischen Kirche und Gesellschaft. Forschungsbericht über die Umfragen zur Gemeinsamen Synode der Bistümer in der Bundesrepublik Deutschland, Freiburg im Breisgau 1972, s. 73—75.

„zależy od warunków”) lub nieco rozszerzonej — 47,6% (troje lub czworo dzieci).<sup>56</sup>

W latach 1967—1976 zwiększył się zasięg osób preferujących model rodziny złożonej z rodziców i jednego lub dwojga dzieci o 5,7% w kategorii wykształcenia mniej niż podstawowego, o 2,0% — wykształcenia podstawowego i o 29,7% — wykształcenia ponadpodstawowego. Wyraźnie zmniejszył się krąg mieszkańców wsi opowiadających się za rodziną wielodzietną mającą powyżej czworga dzieci lub reprezentujących pogląd o niekontrolowanej rozrodczości: u osób o wykształceniu niepełnym podstawowym — o 23,9%, u osób o wykształceniu podstawowym — o 14,3% i u osób o wykształceniu ponadpodstawowym — o 7,3%. Stopień zaawansowania zmian w kierunku rodziny małodzietnej koreluje ze strukturą wykształcenia. Postulowany model dietności rodzin, jak i faktyczna ewolucja wzorów dietności w badanych rodzinach,<sup>57</sup> sugerują, że o rzeczywistej liczbie dzieci w rodzinach podmiejskich coraz rzadziej rozstrzyga przypadek, nakazy i zalecenia kościelne, niska kultura seksualna ludności wiejskiej, coraz częściej zaś planowe i świadome rodzicielstwo w oparciu o podstawy ekonomiczne rodziny, funkcjonujące w środowisku wzory dietności rodzin, zdrowie matki, cele rodzinne itp.<sup>58</sup> Przemiany

<sup>56</sup> W badanych wsiach podlaskich odsetek respondentów opowiadających się za niekontrolowaną prokreacją wynosił w zależności od typu społeczności lokalnej od 1% do 10%, a za rodziną małodzietną (jedno lub dwoje dzieci) od 12,9% do 63%. Wśród cech wzorowej współczesnej rodziny większość respondentów wymieniała niewielką liczbę dzieci (2—3 dzieci), starannie wychowanych, wykształconych i zabezpieczonych materialnie. D. Markowska, Rodzina wiejska na Podlasiu 1864—1964, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 163—179; por. L. Kocik, Przeobrażenia funkcji współczesnej rodziny wiejskiej, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976, s. 75—79. Niektórzy socjologowie przypisują różnice w dietności rodzin robotniczych i rodzin pracowników umysłowych różnemu poziomowi wykształcenia obydwu kategorii zawodowych. J. Piotrowski, Podobieństwa i różnicowanie przemian współczesnej rodziny polskiej. W: Współczesne rodziny polskie w świetle aktualnych badań, Poznań 1976, s. 11. O modelu dietności rodziny wiejskiej pisze W. Piwowarski, Religijność wiejska, dz. cyt., s. 223—227; por. tenże, Moralność jako sprawdzian, art. cyt., s. 151. W Austrii osoby o wykształceniu podstawowym opowiadały się za liczniejszą rodziną (wskaźnik idealnej wielkości rodziny — przeciętnie 2,4 dzieci w rodzinie) niż osoby o wykształceniu zawodowym (2,1) oraz średnim i wyższym (2,2). Allensbacher Jahrbuch für Demoskopie 1976, Wien 1976, s. 311.

<sup>57</sup> J. Mariański, Wzory dietności w rodzinach wiejskich, Wieś Współczesna 22 (1978) nr 12, s. 82—84. W badanej przez J. Szmagałskiego grupie młodzieży wiejskiej 61,2% opowiedziało się za posiadaniem dwojga dzieci, 31,5% — za trojgiem dzieci. Tylko 3% chciałoby mieć jedno dziecko i 3,3% — czworo i więcej dzieci. J. Szmagałski, Wyobrażenia młodzieży wiejskiej o przyszłości własnej wsi i rodziny, Wieś i Rolnictwo (1976) nr 2, s. 161. Por. K. Kluzowa, Społeczno-demograficzne uwarunkowania dietności rodzin (Na przykładzie badań przeprowadzonych w Krakowie w r. 1974), Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1978, s. 48—49.

<sup>58</sup> Por. U. Planck, Die Landfamilie in der Bundesrepublik Deutschland: W: Familiensoziologie, Frankfurt am Main 1973, s. 193—194. Przyczyny większej liczby osób w gospodarstwach domowych wychodźców ze wsi w Nowej Hucie tkwiły w myśleniu teocentrycznym wyniesionym z dawnego środowiska wiejskiego i w kultywowanych wzorach rodziny. R. Siemińska, Nowe życie w nowym mieście, Warszawa 1969, s. 336.

w sferze modeli dzietności rodzin będą prawdopodobnie potęgować tendencję do zmniejszania ilości potomstwa, a więc zmiany w postawach i zachowaniach „reprodukcyjnych” mieszkańców wsi.

W polskich badaniach socjologicznych ustala się bardzo poważny wpływ wykształcenia na praktyki religijne. Jak pisze A. Pawełczyńska, „wraz ze wzrostem wykształcenia systematycznie i bardzo wyraźnie wzrasta odsetek niepraktykujących. Ponadto wraz ze wzrostem wykształcenia systematycznie i wyraźnie maleje odsetek stale praktykujących”.<sup>59</sup> Współzależność poziomu wykształcenia i uczestnictwa w praktykach religijnych stwierdzono w grupie badanych nauczycieli łódzkich, mieszkańców hoteli robotniczych w Gliwicach, w rodzinach badanych warszawiaków, wychodźców ze wsi z b. pow. nowotaraskiego, w rodzinach nowohuckich, wśród dojeżdżających do pracy z wiejskiego rejonu Puław, w grupie badanych nauczycieli i uczniów szkół pomaturalnych oraz pracowników Rad Narodowych.<sup>60</sup>

TAB. 8. WYKSZTAŁCENIE A OBOWIĄZKOWE PRAKTYKI RELIGIJNE (W %)

Typy praktykujących katolików	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
regularnie	46,0	47,2	47,1	32,0	67,3	40,7
nieregularnie	49,7	43,4	48,1	58,3	23,6	54,6
prawie (wcale)	4,3	9,4	4,8	9,7	9,1	4,7
niepraktykujący						
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Analiza stanu praktyk religijnych obowiązkowych w środowisku wiejskim Płocka nie potwierdza w pełni uprzednio opisanej hipotezy. Choć bowiem najwyższy wskaźnik praktykujących systematycznie występuje wśród osób z wykształceniem nieukończonym podstawowym, to równocześnie osoby z wykształceniem podstawowym ukończonym odznaczają się słabszą praktyką regularną niż osoby z wykształceniem średnim. Odsetek praktykujących niesystematycznie najniższy u osób z wykształceniem niepełnym podstawowym, wzrasta wyraźnie u osób o wykształceniu podstawowym i znowu nieco spada u osób o wykształceniu ponadpodstawowym. Z kolei odsetek katolików świątecznych i w ogóle niepraktykujących osiąga maksimum w kategorii wykształcenia podstawowego. Czynniki wykształcenia szkolnego różnicuje w sposób nieregularny praktyki niedzielne i wielkanocne.<sup>61</sup>

<sup>59</sup> A. Pawełczyńska, Postawy ludności, art. cyt., s. 80.

<sup>60</sup> A. Wędrychowicz, Życie kulturalne nauczycieli. Wybrane problemy i aspekty, Warszawa—Łódź 1973, s. 81. R. Kijak, N. Chmielnicki, Postawy religijne mieszkańców hoteli robotniczych w Gliwicach, Euhemer-Przegląd Religioznawczy 3 (1959) nr 6, s. 679—680. E. Ciupak, Religijność warszawiaków, Człowiek i Światopogląd (1968) nr 2, s. 53—54; tenże, Postawy światopoglądowe społeczeństwa polskiego, Człowiek i Światopogląd (1975) nr 3, s. 14. H. Kubiak, Religijność a środowisko społeczne. Studium zmian religijności pod wpływem ruchów migracyjnych ze wsi do miasta, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1972, s. 152. F. Adamski, Rodzina nowego miasta, dz. cyt., s. 90—91. W. Piwowarski, Religijność wiejska, dz. cyt., s. 330.

<sup>61</sup> Hipoteza o spadku częstotliwości odbywanych praktyk religijnych wraz ze

Zaznaczająca się w ciągu ostatnich dziewięciu lat tendencja do nieznacznego odchodzenia od praktyk religijnych dotyczyła głównie osób z najniższym cenzusem wykształcenia (wzrost praktyk regularnych o 1,2%). W dwóch pozostałych kategoriach wykształcenia spadek regularnych praktyk religijnych był dość wysoki i wynosił odpowiednio 15,1% i 26,6%. Niższemu poziomowi wykształcenia odpowiada wyższy wskaźnik stabilizacji praktyk religijnych.<sup>62</sup> Porównanie wykształcenia z dynamiką praktyk religijnych wskazuje na ewolucję w kierunku znanej prawidłowości, że im niższy jest poziom wykształcenia, tym większe jest przywiązanie do praktyk religijnych.<sup>63</sup>

TAB. 9. WYKSZTAŁCENIE A PRAKTYKA CODZIENNEGO PACIERZA (W %)

Modlitwa osobista	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
codziennie	71,6	71,7	62,5	52,4	52,7	45,3
prawie codziennie	20,6	18,8	27,9	22,4	29,1	19,8
około raz w tygodniu	4,3	1,9	1,9	9,7	3,7	11,6
przy okazji, rzadko	3,5	3,8	4,8	5,8	12,7	13,9
tylko przeżeganie się	—	3,8	—	5,8	—	4,7
wcale od roku i dłużej	—	—	2,9	3,9	1,8	4,7
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Osiągnięty poziom wykształcenia szkolnego okazał się zmienną niezależną, która przesądza o częstotliwości praktyk religijnych prywatnych. Najbardziej gorliwe w odmawianiu pacierza według norm minimalnych ustalonych przez Kościół są osoby z niepełnym wykształceniem podstawowym, najniższy wśród nich jest także odsetek osób nie wykonujących norm minimalnych. W kategoriach o narastającym poziomie wykształcenia spada systematyczność przestrzegania modlitw pacierzowych, podnosi się ich nieregularność, a nawet zaznacza się całkowite zarzucanie tych praktyk. Wewnątrz poszczególnych kategorii wykształcenia istnieje różnicowanie tempa przekształceń respektowania praktyki pacierza codziennego. Spadek regularnej lub prawie regularnej praktyki modlitwy indywidualnej nieznaczny w latach 1967—1976 wśród

wzrostem wykształcenia nie zweryfikowała się wśród dorosłej ludności w Puławach. W. Piwowarski, *Religijność miejska*, dz. cyt., s. 273—275. Katolicy „święteczni” i w ogóle niepraktykujący wśród nupturientów z różnych diecezji polskich cechowali się relatywnie wyższym wykształceniem niż regularnie praktykujący. F. Adamski, *Młodzi przed ślubem*, art. cyt., s. 146.

<sup>62</sup> W latach 1963—1969 w RFN wśród katolików bardziej znaczny spadek praktyk religijnych dotyczył niższych kategorii wykształcenia, wśród protestantów — wyższych. G. Schmidtchen, *Protestanten und Katholiken. Soziologische Analyse konfessioneller Kultur*, Bern—München 1973, s. 291.

<sup>63</sup> Wśród parafian w wieku powyżej 15 lat obecnych na mszy niedzielnej w Białej było 18,7% osób z wykształceniem mniej niż podstawowym, 39,1% — z wykształceniem podstawowym, 14,1% — z nie ukończonym średnim (w tym także uczęszczający do szkół ponadpodstawowych), 5,0% — ze średnim ogólnokształcącym, 16,0% — ze średnim zawodowym, 2,4% — z ukończonym lub nie ukończonym wykształceniem wyższym (o 4,7% — brak danych).



osób o wykształceniu niepełnym podstawowym (o 1,7<sup>0</sup>/o), podnosi się u osób z wykształceniem podstawowym ukończonym (o 15,6<sup>0</sup>/o) i osiąga maksimum u osób z wykształceniem średnim (o 16,7<sup>0</sup>/o). W wyższych kategoriach wykształcenia poziom praktyk nadobowiązkowych jest nie tylko niższy, ale wykazuje szybszą dynamikę w kierunku odchodzenia od tych praktyk.<sup>64</sup>

Z punktu widzenia efektywności przekazywania i ugruntowywania w dzieciach wartości i wzorów zachowań religijnych ważna jest modlitwa wspólna w rodzinie łącząca wszystkich lub przynajmniej część członków rodziny. Stan praktyki modlitwy rodzinnej w badanym środowisku społecznym przedstawia tabela.

TAB. 10. WYKSZTAŁCENIE A PRAKTYKA WSPÓLNEJ MODLITWY (W %)

Modlitwa wspólna w rodzinie	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
codziennie	1,4	0,9	1,0	1,0	1,8	—
często	5,7	3,8	2,9	2,9	5,5	2,3
w niektórych okresach	24,1	15,1	17,3	22,3	9,1	8,1
rzadko	12,1	13,2	15,4	10,7	14,5	10,5
wcale	56,7	66,1	63,4	62,1	69,1	79,1
brak odpowiedzi	—	0,9	—	1,0	—	—
O g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Praktyka wspólnej modlitwy w rodzinie jest bardziej upowszechniona w niższych kategoriach wykształcenia, a rozpiętość wskaźników absencji tej praktyki u osób z wykształceniem podstawowym i ponadpodstawowym wynosi 17<sup>0</sup>/o. Na skutek zróżnicowanej dynamiki odchodzenia od praktyki wspólnej modlitwy rodzinnej w dwóch pierwszych kategoriach wykształcenia: spadek o 9,4<sup>0</sup>/o u osób z wykształceniem mniej niż podstawowym i wzrost o 1,3<sup>0</sup>/o u osób z wykształceniem podstawowym, zatarły się dawne różnice w przestrzeganiu tej praktyki. Natomiast u osób z wykształceniem ponadpodstawowym było nieco szybsze zrywanie z praktyką wspólnego modlenia się w rodzinie (spadek o 10<sup>0</sup>/o). Zarówno więc w praktyce indywidualnej jak i zbiorowej modlitwy w rodzinie osoby bardziej wykształcone przywiązują mniejszą wagę do tych norm aktywności religijnej niż osoby o niższym poziomie wykształcenia.

Jest rzeczą interesującą, czy dotychczasowe konstatacje o zależnościach między strukturą wykształcenia i religijnością potwierdzą się w dymensji instytucjonalno-wspólnotowej religijności. Ogólne zainteresowanie się parafią jako podstawową grupą przynależności religijnej odbiegało w 1967 r. od zasadniczej tendencji wskazującej na wzrost więzi religijnej w warstwach społecznych o niższym poziomie wykształcenia. Wśród osób o wykształceniu

<sup>64</sup> Im niższy jest poziom wykształcenia, tym bardziej rygorystycznie przestrzega się obowiązku porannej i wieczornej modlitwy. F. Adamski, Postawy i praktyki religijne młodzieży, „Znak” 28 (1976) nr 3, s. 397—398. W badaniach w Nowej Hucie ten sam autor nie stwierdził jednoznacznej zależności częstotliwości modlitwy indywidualnej od wykształcenia badanych. F. Adamski, Rodzina nowego miasta, dz. cyt., s. 88—89.

poniżej podstawowego 73,0% deklarowało zainteresowanie życiem parafialnym, 74,0% — z wykształceniem podstawowym i 78,2% — z wykształceniem średnim. W dziewięć lat później w kategorii o wykształceniu nieukończonym podstawowym 84,9% respondentów deklarowało zainteresowanie parafią (wzrost o 11,9%), w kategorii o wykształceniu podstawowym — 74,8% (wzrost o 0,8%) i w kategorii o wykształceniu ponadpodstawowym — 66,3% (spadek o 11,9%). Przytoczone dane wskazują, na stabilizację lub nawet wzrost zainteresowań parafią u osób o niższym poziomie wykształcenia i wyraźny spadek zainteresowań życiem parafialnym u osób z wykształceniem ponadpodstawowym.<sup>65</sup> Krzywa zainteresowań parafią kształtuje się — według ogólnych deklaracji respondentów — odwrotnie proporcjonalnie do posiadanego wykształcenia.

TAB. 11. WYKSZTAŁCENIE A ATRAKCYJNOŚĆ PRZYNALEŻNOŚCI DO PARAFII (W %)

Postawy wobec parafii	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
chłubi się parafią	80,1	83,0	73,1	67,0	65,4	51,2
nie	5,0	1,9	5,8	6,8	7,3	8,1
obojętne	14,2	12,3	21,1	23,3	27,3	32,6
brak zdania	0,7	2,8	—	2,9	—	8,1
O g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Wraz ze wzrostem wykształcenia maleją regularnie odsetki osób szcycących się przynależnością do parafii wiejskiej i wzrastają odsetki osób ustosunkowanych do niej obojętnie lub nieprzychylnie. Pietyzm i przywiązanie do parafii korespondują z niższym wykształceniem, oceny nieprzychylnie w sensie obojętności odnoszą się do wyższych poziomów wykształcenia. Istniejące już w 1967 r. różnice procentowe pomiędzy kategoriami wykształcenia w zakresie odczuwanej atrakcyjności parafii pogłębiły się jeszcze i stały się statystycznie znaczące. Jeżeli u osób o wykształceniu mniej niż podstawowym zasięg opinii skrajnie pozytywnych o parafii zwiększył się o 2,9%, to u osób o wykształceniu podstawowym zmniejszył się o 6,1%, a u osób o wykształceniu średnim — o 14,2%. Osoby o wykształceniu ponadpodstawowym odnoszą się w sferze przeżyć emocjonalnych szczególnie obojętnie wobec spraw parafialnych. Zmniejszenie się zasięgu osób szcycących się przynależnością parafialną może być przejawem szerszej tendencji do zanikania umiejętności rozmawiania na tematy religijno-kościelne w naturalny i spontaniczny sposób.<sup>66</sup>

<sup>65</sup> Wśród katolików austriackich oczekiwania pod adresem Kościoła wyższe od przeciętnej zaznaczyły się u osób, które uczęszczały tylko do szkoły podstawowej, najniższe — u osób z wykształceniem akademickim. P. M. Zulehner, Kirche und Priester, dz. cyt., s. 68—69. Wykształcenie różnicowało poglądy katolików austriackich na temat znaczenia funkcji Kościoła w odniesieniu do kształtowania uroczystej „oprawy” obrzędowej rytów kościelnych. Osoby o niższym wykształceniu bardziej ceniły tę funkcję Kościoła. Religion und Kirche in Österreich, dz. cyt., s. 25.

<sup>66</sup> Podaję za N. Mette, Kirchliches Handeln als „Kontingenzbewältigungspraxis“? Zur Diskussion über die kirchlich distanzierte Religiosität. W: Kirchliche und nichtkirchliche

Zjawisko wartościowania środowisk parafialnych w kategoriach „lepszych” i „gorszych” jest również przejawem przywiązania do parafii, mierzonego w ramach dwóch przeciwległych biegunów skali — afektywnego zaangażowania i afektywnej neutralności. Poczucie przynależenia do parafii „lepszych” — nawet niezależnie od stanu obiektywnego — może być uznane za jeden ze wskaźników więzi emocjonalnej z parafią. Oceny pod adresem własnej parafii na tle porównawczym parafii sąsiednich zawiera poniższe zestawienie.

TAB. 12. WYKSZTAŁCENIE A PORÓWNIANIE PARAFII WŁASNEJ Z SĄSIEDNIMI (W %)

Parafia własna jest w porównaniu z parafiami sąsiednimi:	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
lepsza	50,4	48,1	38,5	27,2	30,9	36,1
gorsza	0,7	1,0	—	1,0	5,4	2,3
taka sama	9,9	16,0	12,5	16,5	5,5	9,3
brak zdania	39,0	34,9	49,0	55,3	58,2	52,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

W 1967 r. odsetek ocen przyznających priorytet parafii własnej spadał systematycznie wraz ze wzrostem wykształcenia. W ostatnich kilku latach dość szybko narastał w kategorii wykształcenia podstawowego krąg osób nie przekonanych o wyższości własnej parafii nad sąsiednimi (o 11,3%), stąd obecnie osoby o wykształceniu średnim ukończonym lub nie ukończonym charakteryzują się nieco wyższym wskaźnikiem ocen skrajnie przychylnych wobec parafii niż osoby o wykształceniu podstawowym. Na wszystkich poziomach wykształcenia oceny skrajnie negatywne wobec własnej parafii w konfrontacji z parafiami okolicznymi są wypowiedzane nader sporadycznie. Przyznanie „wyższości” własnej parafii nad innymi i darzenie jej szczególnym sentymentem jest najbardziej rozpowszechnione w kategorii osób o wykształceniu mniej niż podstawowym.

Przejawem więzi z parafią i wskaźnikiem uczestnictwa grupowego są różnego rodzaju świadczenia na rzecz parafii. Poświęcenie swojego czasu wolnego i pracy na cele parafialne jest jednym z elementów więzi z parafią. Wśród respondentów z 1967 r. 56,0% o wykształceniu mniej niż podstawowym, 48,1% — o wykształceniu podstawowym i 34,5% — o wykształceniu średnim brało udział w różnego rodzaju pracach porządkowo-gospodarczych przy kościele. Analogiczne dane dla respondentów z 1976 r. wynosiły: 21,7%, 24,3%, 17,4%. W związku z tym można wnioskować, że choć spadek świadczeń na rzecz parafii był intensywniejszy w niższych kategoriach wykształcenia, to jednak w dalszym ciągu osoby o wykształceniu ponadpodstawowym rzadziej służą ewentualną osobistą pomocą parafii niż osoby o wykształceniu podstawowym ukończonym lub nie ukończonym. Przedstawiciele tych dwóch kategorii wykształcenia angażują się w podobny sposób w prace społeczne na rzecz parafii i w akcje inicjowane przez duszpasterza. Spadek udziału w pracach i czynno-

ściach gospodarczych przy parafii nie oznacza załamywania się aktywności parafialnej w ogóle, lecz zmianę jej form. Członkowie parafii podmiejskiej chętniej uiszczają obowiązkowe i dobrowolne składki pieniężne niż czynnie poprzez osobistą pomoc angażują się w prace porządkowe przy kościele. Zmniejszyło się zresztą zapotrzebowanie na pomoc w pracach porządkowo-gospodarczych w parafii.

TAB. 13. WYKSZTAŁCENIE A KONTAKTY Z PROBOSZCZEM (w %)

Ostatnia rozmowa z proboszczem była:	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
przed miesiącem	36,9	20,7	38,5	28,1	36,4	19,8
przed pół rokiem	14,2	19,8	16,3	9,7	9,1	13,9
przed rokiem	3,6	6,7	—	1,0	3,6	7,0
powyżej roku	1,4	5,7	4,8	6,8	10,9	5,8
wcale	34,0	43,4	36,5	50,5	29,1	48,8
brak zdania	8,5	2,8	2,9	3,9	9,1	4,7
brak odpowiedzi	1,4	0,9	1,0	—	1,8	—
O g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Pod względem częstszych kontaktów z proboszczem, będących zarówno przejawem, jak i wynikiem więzi parafialnej, przodują osoby z niższym wykształceniem. Im wyższy jest poziom wykształcenia, tym pomniejsza się krąg osób o tym typie kontaktów społecznych. Różnice wewnątrz wyróżnionych trzech kategorii wykształcenia nie są zbyt znaczące. Dane świadczące o izolacji wobec proboszcza w poszczególnych kategoriach wykształcenia są dość wyrównane. Mimo stosunkowo silnej dynamiki w kierunku nie utrzymywania kontaktów z proboszczem przejawiającej się u osób z wykształceniem średnim (wzrost o 19,7<sup>0</sup>/o), nie reprezentują oni jeszcze w parafii wiejskiej grupy pozostającej w wyraźnym dystansie wobec proboszcza.<sup>67</sup> U osób o najniższym poziomie wykształcenia większa jest nieco gama wspólnych spraw do załatwienia z proboszczem, wyrażająca się na zewnątrz w narastaniu wzajemnych kontaktów (krąg osób pozostających w izolacji wobec proboszcza zwiększył się tylko o 9,4<sup>0</sup>/o).

Omówione wskaźniki więzi z parafią i duchowieństwem pozwalają na

<sup>67</sup> Wraz ze wzrostem wykształcenia maleje odsetek wypowiedzi świadczących o aurytetycie księdza. A. Pawełczyńska, Założenia i problemy badań opinii publicznej w Polsce, *Kultura i Społeczeństwo* 10 (1966) nr 1, s. 157. Wśród katolików austriackich wykształcenie nie różnicowało częstotliwości wizyt domowych księdza. J. Lange, *Ehe- und Familienpastoral heute. Situationsanalyse — Impulse — Konzepte*, Wien 1977, s. 114. Skłonność do szukania porad u księży bardziej zaznaczała się u katolików austriackich z wykształceniem podstawowym niż u katolików z wykształceniem wyższym. P. M. Zulehner, *Kirche und Priester*, dz. cyt., s. 68—69. W Austrii katolicy o wykształceniu podstawowym w 39% przejawiali wysoki stopień wyobrażeń „magiczno-mitycznych” w odniesieniu do osoby księdza, natomiast wśród osób o wykształceniu wyższym było takich tylko 10%. *Religion und Kirche in Österreich II — Hauptauswertung der Synodenbefragungen in Oberösterreich, Kärnten und Tirol*, IKS — Nr 114, Wien 1973, s. 30.

bardziej kompleksowe ujęcie postaw mieszkańców wsi wobec parafii. Według przyjętej procedury typologicznej przypisano wartość „2” odpowiedziom świadczącym o zaangażowaniu parafialnym, wartość „1” — odpowiedziom wskazującym na częściowe zaangażowanie lub niezdecydowanie, wartość „0” — odpowiedziom zawierającym negatywne oceny pod adresem parafii i brak zaangażowania w sprawy parafialne. W oszacowaniu ważności kontaktów z proboszczem przypisano wartość „2” tym respondentom, którzy spotkali się z proboszczem przynajmniej jeden raz w ostatnim roku poprzedzającym przeprowadzenie badań, wartość „1” — tym, którzy kontaktowali się ostatni raz z proboszczem więcej niż rok temu lub nie potrafili bliżej sprecyzować daty ostatniego spotkania, wartość „0” — tym, którzy w ogóle nie rozmawiali z proboszczem. Dziesięć uzyskanych punktów za odpowiedź oznacza pełną i pozytywną krystalizację postaw wobec parafii i duchowieństwa, zero punktów — totalne odrzucenie parafii. Faktyczna punktacja waha się od 1 do 10 punktów. Wyodrębniono pięć typów więzi z parafią: osoby o bardzo silnej więzi z parafią (10 punktów), silnej (6—9 punktów), średniej (5 punktów), niskiej (1—4 punktów) i żadnej (0 punktów).

TAB. 14. WYKSZTAŁCENIE A EWOLUCJA POSTAW LUDNOŚCI WIEJSKIEJ WOBEC PARAFII I DUCHOWIEŃSTWA (W %)

Typy więzi z parafią i duchowieństwem	A		B		C	
	I	II	I	II	I	II
bardzo silna	17,0	7,5	14,4	2,9	12,7	4,6
silna	59,6	60,4	56,7	53,4	49,1	51,2
średnia	6,4	18,9	10,6	15,5	10,9	5,8
niska	17,0	13,2	18,3	28,2	27,3	38,4
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

W ramach przyjętych kryteriów więzi z parafią i duchowieństwem brak jest osób totalnie kwestionujących przynależność do parafii. W ogóle typy krańcowe, leżące na przeciwnych biegunach, wykazują tendencje do marginalizacji. W miarę wzrostu wykształcenia spada odsetek osób o bardzo silnej więzi z parafią (traktowanych łącznie) oraz odsetek osób o więzi średniej. Wzrasta natomiast krąg osób charakteryzujących się niską więzią z parafią. Rozpiętość wskaźników w ostatnim przypadku przekracza 25%. Najbardziej związani z parafią są respondenci o nie ukończonym wykształceniu podstawowym, choć i w tej kategorii ludności wiejskiej nastąpiła pewna zmiana w kierunku osłabienia więzi z parafią (zasięg osób bardzo silnie i silnie związanych z parafią zmniejszył się o 8,7%).<sup>68</sup>

W okresie intensywnej industrializacji rejonu płockiego nieco silniejsze tempo zmian w postawach wobec parafii wystąpiło w kategorii osób o wykształceniu podstawowym (spadek o 14,8%) i słabsze u osób z wykształceniem ponadpodstawowym (spadek o 6,0%). Stąd nastąpiło pewne ujednoczenie postaw wobec parafii między kategorią osób o wykształceniu podstawowym

<sup>68</sup> Tzw. ośrodek parafialny prowadzący lokalną akcję parafialną składa się najczęściej z drobnej burżuazji. F. Houtart, J. Rémy, Milieu urbain, dz. cyt., s. 68.

i średnim, choć w dalszym ciągu istnieją między nimi uchwytne różnice, zwłaszcza w zakresie typu katolików o silnie rozluźnionych więziach z parafią. Korelacja między intensywnością postaw wobec parafii i poziomem wykształcenia jest mniej wyraźna niż ta, którą zaobserwowano pomiędzy akceptacją dogmatów i norm moralnych głoszonych przez Kościół a strukturą wykształcenia.

#### IV. WNIOSKI KOŃCOWE

Wykształcenie — jak się wydaje — w znacznie większym stopniu niż inne czynniki jest elementem urbanizowania się życia społecznego, określa styl życia i determinuje uczestnictwo jednostki w kulturze. Jak słusznie zauważa J. Szczepański, wykształcenie „podnosi poziom uczestnictwa w kulturze reprezentacyjnej narodu, podnosi poziom konsumpcji dóbr i treści kulturalnych przekazywanych przez prasę, magazyny, radio, kino, telewizję, staje się więc podstawowym czynnikiem rozwoju masowego oddziaływania ujednocionej kultury i cywilizacji technicznej”.<sup>69</sup> Można mieć nadzieję, że bliskość miasta, stwarzająca stosunkowo łatwiejszy dostęp do szkół ponadpodstawowych będzie wpływać na wzrost ogólnego poziomu wykształcenia ludności.

Podnoszący się poziom wykształcenia ludności wiejskiej będzie przyczyniać się do wzrastającej „niwelacji” miasta i wsi. Mentalność wiejska będzie stawać się coraz bardziej zjawiskiem peryferyjnym na skutek nacisku mentalności miejskiej związanej z wyższym wykształceniem ludności.<sup>70</sup> Kościół, który chce podejmować działania skuteczne, musi widzieć różnorodne problemy i potrzeby ludzi na wsi. Diagnoza rzeczywistości społeczno-religijnej jest nieodzowna w punkcie wyjścia akcji duszpasterskiej.

Podsumowując wyniki badań nad zależnością pomiędzy strukturą wykształcenia a niektórymi wyznacznikami religijności można poczynić kilka uwag sumarycznych. Potwierdziła się hipoteza charakterystyczna dla warunków polskich, według której nasilenie religijności maleje wyraźnie wraz ze wzrostem wykształcenia, przy czym maksimum religijności jest związane z niższym wykształceniem, minimum religijności odnosi się do wyższych poziomów wykształcenia. Trzeba jednak zarejestrować pewne nieznaczne odchylenia od ogólnej prawidłowości. W zakresie wiedzy religijnej i praktyk religijnych obowiązkowych osoby o wykształceniu ponadpodstawowym zajmują pozycję nieco wyższą niż osoby o wykształceniu podstawowym. Niezależnie od tych dwu odchyłeń, które nie podważają ogólnej prawidłowości, wykształcenie odgrywa bardzo istotną rolę w kształtowaniu się profili religijności katolików wiejskich. Korelacja między stopniem wykształcenia a elementami religijności jest wyraźniejsza niż ta, którą odnotowano między wiekiem a religijnością.<sup>71</sup> Wśród osób o wykształceniu mniej niż podstawowym istnieje niezaprzeczalnie silniejsze ciążenie ku religii, większy konformizm i spójność wierzeń religijnych. Osoby o wykształceniu ponadpodstawowym przyjmują bardziej selektywną postawę wobec wierzeń religijnych, norm i wartości stanowiących elementy składowe istniejącego systemu wiary w Kościele katolickim. Osoby z wyż-

<sup>69</sup> J. Szczepański, Stan badań socjologicznych nad społecznymi procesami industrializacji, *Studia Socjologiczne* (1964) nr 3, s. 43.

<sup>70</sup> N. Greinacher, *Die Kirche im Dorfe lassen*, *Diakonia* 10 (1979) nr 2, s. 74—78.

<sup>71</sup> J. Marianański, *Dynamika przemian religijności wiejskiej*, dz. cyt., s. 534—556.

szym poziomem wykształcenia są bardziej wystawione na oddziaływania zróżnicowanych systemów wartości. Dochodzi u nich prawdopodobnie częściej do napięć pomiędzy społecznym (świeckim) i kościelnym systemem wartości.<sup>72</sup> Miejsce badanej osoby na skali wykształcenia określa w znacznym stopniu jej poziom religijny.

Różnice w religijności pomiędzy poszczególnymi kategoriami wykształcenia, istniejące w pierwszym etapie intensywnej industrializacji rejonu płockiego, wzrosły w okresie ostatnich dziewięciu lat, stały się bardziej wyraziste i regularne. U osób z wykształceniem mniej niż podstawowym stwierdzono zdecydowanie największą stabilność postaw i zachowań religijnych, a relatywnie największa dynamika w kierunku postaw religijnych o charakterze wybiórczym zaznaczyła się u nich w zakresie dymensji etycznej, najmniejsza zaś w odniesieniu do dymensji ideologicznej i rytualno-kultowej. W kategorii osób o wykształceniu podstawowym najbardziej wyraźne zmiany nastąpiły w dymensji etycznej i rytualno-kultowej, najmniejsze — w dymensji ideologicznej. Daleko posuniętą „erozję” religijności odnotowano u osób o wykształceniu ponadpodstawowym, wykazujących najsilniejszą skłonność do niestałości postaw i zachowań religijnych. W komentarzu socjologicznym ukazywano tę prawidłowość, która ma cechy stosunkowo trwałego zjawiska. Samooceny dynamiki religijności odzwierciedlają w ogólnych zarysach faktyczne zmiany w postawach i zachowaniach religijnych katolików.

Stalność i trwałość religijności w warstwie społecznej o niskim poziomie wykształcenia oraz osłabienie, silne tendencje do zmiany i spadek zaangażowań religijnych w warstwie o wykształceniu ponadpodstawowym będzie kształtować sytuację religii w środowisku wiejskim w przyszłości. Wykształcenie, które jest do pewnego stopnia cechą rozwojową, będzie przybierać w przyszłości na znaczeniu, bowiem coraz więcej ludzi będzie wykonywać prace wymagające wyższego poziomu wykształcenia.<sup>73</sup> Najbliższa przyszłość religii i Kościoła będzie więc w coraz większej mierze uzależniona od stałości lub mobilności, ożywienia lub osłabienia zaangażowań religijnych i intensywności przynależności do Kościoła w już licznej i stale powiększającej się warstwie społeczeństwa wiejskiego, jaką jest ludność o wykształceniu ponadpodstawowym. Obecne tendencje ogólne wskazują na słabsze związki z religią w miarę podnoszenia się wykształcenia katolików, oraz na wzrastającą rolę wykształcenia jako czynnika różnicującego dynamikę przemian religijnych.

<sup>72</sup> Por. F. Breid, *Stabilität und Wandel*, art. cyt., s. 103.

<sup>73</sup> W. Wiśniewski, *Pojęcie i miejsce wykształcenia w świadomości społeczeństwa polskiego*, *Studia Socjologiczne* (1978) nr 3, s. 209—232.